

## Jakie zasady indeksacji płac?

Biuro Prasowe OPZZ przestało do PAP z prośbą o opublikowanie treści listu wystosowanego przez przewodniczącego OPZZ — Alfreda Miodowicza na ręce posłów Sejmu PRL:

W imieniu organizacji związkowych zrzeszonych w naszym ruchu, w interesie nas wszystkich bez względu na istniejące różnice zdań, zwracam się w niezwykle doniosłej sprawie.

W trakcie obrad okręgowego stołu zostały ustalone m.in. zasady indeksacji płac związane z podwyżkami cen. Projekt ten zakładał m.in.: — tylko 80 proc. wzrost płac z tytułu wzrostu cen; — uzależnienie wysokości indeksacji od posiadanych środków (w przypadku braku środków zezwala na

obniżenie współczynnika korekcyjnego); — 5-miesięczne opóźnienie wypłat w sferze produkcji; — opóźnienie indeksacji sfery budżetowej w stosunku do sfery produkcyjnej. Pragnę przypomnieć, że

ciąg dalszy na str. 2

## M. Gorbaczow o ruchu strajkowym

Wydarzeniom związanym ze strajkami górników w wielu regionach węglowych Związku Radzieckiego poświęcone było wystąpienie przywódcy ZSRR Michaiła Gorbaczowa, który przemawiał w poniedziałek na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR.

Oświadczył on, że praktycznie wszędzie prace komisji reprezentujących władze centralne z udziałem przedstawicieli górników i komitetów strajkowych doprowadziły do uzgodnienia wspólnych proto-

ciąg dalszy na str. 2



W połowie lipca br. do obozu w Traiskirchen w Austrii przybyła kolejna grupa Polaków. N/z: przed bramą obozu przejściowego w Traiskirchen.

CAF — AP

## Konsultacje w sprawie wyłonienia rządu

Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wojciech Jaruzelski rozpoczął konsultacje z przedstawicielami sił politycznych i społecznych reprezentowanych w Sejmie w sprawie wyłonienia rządu.

24 bm. prezydent przyjął w Belwedrze prezesa NK ZSL Romana Malinowskiego a następnie przewodniczącego CK SD Jerzego Józwicka.

Uzgodniono, że prezydent odbędzie rozmowę konsultacyjną z przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego „Solid-

darność” Lechem Wałęsą 25 bm.

Prezydent przeprowadzi także w najbliższych dniach konsultacje z przewodniczącym OPZZ, PRON, Stowarzyszenia PAX, Unii Chrześcijańsko-Społecznej, Polskiego Związku Katolicko-Społecznego, Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, „Solidarność R.I.” oraz z innymi osobistościami polskiego życia politycznego i społecznego (PAP)

## Tour de Pologne w Białymstoku

## Czy mistrzowie olimpijscy zwyciężą na Zwierzyńcu?

Jak już wielokrotnie informowaliśmy, Białostocka gósta dzisiaj uczestników 46. Wyścigu Dookoła Polski. W tej drugiej co do znaczenia po Wyścigu Pokoju, imprezie kolarskiej w naszym kraju wystartowało ostatecznie 126 zawodników z 8 krajów. Z Polakami, jadącymi w drużynach klubowych, rywalizują reprezentacje narodowe Bu-

larii (nr startowe 1-9), Holandii (7-12), NRD (13-18), RFN (19-24), ZSRR (25-30), Austrii (31-42), Rumunii (43-48). Faworytami są kolarze NRD. Wprawdzie trener Wolfram Lindner nie przywiózł ze sobą znakomitych i sławnych Olafa Ludwiga i Uwe Amplera, ale ma on w czym wybierać. W jego ekipie zna-

leżli się m.in. trzej mistrzowie olimpijscy z Seulu: Jan Schur, Maik Landmann, Mario Kummer oraz zwycięzca Wyścigu Pokoju w 1983 r. — Falk Boden. Prolog w Lublinie był jednak popisem Polaków. Zwyciężył Jan Magosz (Ziemia O-polska) przed Markiem Wroną (Moto Jelcz Olawa) i elcmaninem Cezarym Zamaną (Krupiński Suszec). Najlepsi zawodnicy zagraniczni: Falk Boden i Sergiej Blagow (ZSRR) zajęli 10 i 11 miejsce. Dzień II etap o długości 160 km z Białej Podlaskiej do Białegostoku. Przypominamy, że lotne premie odbędą się: ok. godz. 14.20—14.30 w Sieniawie przy ul. Armii

ciąg dalszy na str. 2

## Wolne miejsca w uczelniach

## Dodatkowa rekrutacja na studia

Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazało PAP informacje, że niektóre szkoły wyższe na określonych kierunkach studiów dysponują — po zakończeniu lipcowych egzaminów wstępnych na 1 rok studiów — wolnymi miejscami. Zainteresowani mogą ubiegać się o przyjęcie na następujące kierunki studiów w wymienionych uczelniach:

Fizyka — uniwersytety: Warszawski, Wrocławski, Śląski w Katowicach, Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Filia UW w Białymstoku i WSP w Zielonej Gó-

rze; chemia — uniwersytety: Warszawski, Gdański, Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Mikołaja Kopernika w

ciąg dalszy na str. 2

## Izrael — OWP

## Rozmowy

## J. Szamir

## z Palestyńczykami

Jak podały w poniedziałek źródła palestyńskie i izraelskie, premier Izraela Itzhak Szamir przeprowadził tajne rozmowy z sympatyzującymi z OWP działaczami palestyńskimi z okupowanego zachodniego brzoju Jordanu i ze sfery Gazy. Przedmiotem rozmów prowadzonych w ostatnich dwóch tygodniach była sprawa wyboru samorządów na okupowanych ziemiach — informuje agencja Reutersa.

ciąg dalszy na str. 2

## Sri Lanka

## Bez cenzury

Rząd lankijski zniósł w poniedziałek wprowadzoną na początku lipca cenzurę, której podlegały miejscowe i zagraniczne środki masowego przekazu relacjonujące wydarzenia w tym kraju. Jednocześnie władze zaleciły wydawcom lankijskiej prasy okazywanie większej odpowiedzialności i stosowanie samocenzury, szczególnie w sprawie działalności dywersyjnej i kwestii indyjskiej.

Cenzurę zniesiono w dzień po zabiciu przez zamachowców na ulicy w Kolombo na celnego cenzora — 67-letniego Thevissa Gurage'a. Zdaniem przedstawicieli władz, za do-

ciąg dalszy na str. 2



# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 172 (11 775) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 25 VII 1989 r.

Wydanie 1, 2

Cena 25 zł

## Nierozwiązywalny problem?

## Rysa na butelce

„Butelkę po piwie nie przyjmujemy”, „Butelki tylko na wymianę”, „Kupujemy tylko białe butelki”, „Przyjmujemy opakowania szklane po wyrobach u nas zakupionych”. Ktoś z klientów nie zna takich i podobnych przykładów handlowej twórczości? Ekspedientki nie chcą przyjmować butelek w piątki (bo jutro sobota) i w sobotę (bo dziś sobota), a także i w inne dni, bo nie ma transporterek, samochodu, to znów miejsca w sklepie.

Konieczność przyjęcia kilku butelek sprzedawcy często uważają wręcz za osobistą obrabę — a przynajmniej tak się zachowują. Nicco, uprzejmie jesteśmy traktowani w

punktach skupu, o ile uda nam się trafić na te nieliczne chwile, kiedy właśnie punkt otwiera swoje podwoje. Kolejki są wyprawdzone tajemniczo, ale przynajmniej może-

my liczyć na pozbycie się szkła, zalegającego piwnice, balkony i kuchnie.

Gdy tak stojmy w ogonku, by sprzedać ponownie surowiec wiórny, nasuwa nam się czasem pytanie, dlaczego skup jest nie chciwym dzieckiem? Dlaczego jesteśmy traktowani jak intruzy? Czy coś się tu wreszcie kiedyś zmieni? Jeśli odbyliśmy długą drogę na peryferie miasta, by butelki sprzedać, w sklepie nie przyjęli, bo producent dostarczył napoje w zbiorczym opakowaniu z folii i teraz brak transporterek — to nie jesteśmy nastrojeni filozoficznie. I życzymy skupującym wszystkiego najgorszego...

Dlaczego „Społem” tak niechętnie zajmuje się skupem? Ano dlatego, że jak to zwykle u nas — nie opłaca się. Aby przedstawić rozmiar strat, zarząd „Społem” zorganizował

ciąg dalszy na str. 2

## Takie hobby...

Budowa zamków z piasku jest bardzo popularnym zajęciem wczasowiczów na plażach. Wiele państw świata, głównie Kanada, Meksyk, Holandia i USA, Szczególnie duże tradycje ma stawianie architektonicznych budowli z piasku na wybrzeżu południowej Kalifornii.

W czasie ładnej, słonecznej pogody na plażach San Diego i Santa Monica można spotkać wielu entuzjastów tej formy spędzania czasu. Szczytówym osiągnięciem w tej dziedzinie „sztuki” było „Zagubione miasto Atlantyd”, wydobywane z piasku kilka lat temu. Na wykonanie budowli użyto 48 734 tony materiału.

(PAP)

Dla wszystkich było jasne, że Polacy będą walczyć...

## GRUDZIEŃ 81 — spojrzenie po latach

Biuletyn radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju „Wiek XX i Mir” opublikował artykuł Andrieja Fidina „Polski Collage”. Autor przypominając atmosferę w naszym kraju po sierpniu 1980 roku, o panujących wówczas nastrojach oraz o sytuacji w ZSRR pisał:

Tymczasem z Białorusi przywożono dziwne wiadomości: że tory i szlaki kolejowe zabite są transportami wojskowymi oraz że osoby znające język polski powoływane są na długie ćwiczenia wojskowe... Wszystko to było znane aż nadto dobrze — ludzie stali się przypominali sobie 1968 r., a moje pokolenie w ogóle nie potrzebowało żadnych wspomnień — właśnie bowiem „ograniczonego kontyngentu” naszych wojsk wkroczył do Afganistanu i zaczęła się najdłuższa oraz niechlubna wojna w naszej historii. Czyżby więc znowu?

Dla wszystkich było rzeczą jasną, że Polacy i to nawet ci, którzy nie byli zwolennikami „Solidarności”, będą się bić — nawet jeśli ich sytuacja będzie absolutnie beznadziejna. Z drugiej strony jednak było też rzeczą oczywistą, że „ekipa breżniewowska” nie może dopuścić do zwycięstwa opozycji. Tragedia — jak się wydawało — nadciągała nieubłagana i nieodwracalna.

(Potem wielu Polaków będzie mówił i udawać, że „oni by się nie zdecydowali na coś takiego”, że interwencja była niemożliwa, że by-



## Rzeszów pożegnał Polonusów

\* RZESZÓW — 24 bm. Rzeszów pożegnał uczestników VIII Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. Przez 8 dni miało gościć 45 zespołów działających w środowiskach polonijnych 12 krajów Europy oraz Ameryki Północnej i Południowej, a także kilkanaście innych nie biorących bezpośredniego udziału w festiwalu, a przebywających tu na specjalnie zorganizowanych warsztatach szkoleniowych — studium tańca ludowego i kursie etnograficznym.

## Święto wyznawców prawosławia

\* MOSKWA Według starej tradycji, uroczystości kościoła prawosławnego uświetnia dzień urodzin świętego patriarchy jako wielkiego święta. Takie właśnie święto obchodzone było w niedziele — dzień urodzin patriarchy moskiewskiego i wszechrosyjskiego. W oficjalnej rezydencji moskiewskiego patriarchatu i świętego synodu, znajdującej się na terenie klasztoru Daniłowskiego, odbyło się z tej okazji uroczyste przyjęcie.

## Helikopter spadł na samochód

\* MOSKWA W okolicach głównego miasta Kraju Nadmorskiego — Władywostoku wydarzyła się katastrofa rażąca: helikopter wojskowy.

Leciał on na niewielkiej wysokości nad drogą. W odległości 3 kilometrów od stacji Okleńskaja śmigłowca nieoczekiwanie zaczął tracić wysokość i spadł na szosę, uderzając przy tym w przejeżdżający samochód osobowy. Pięciu członków załogi helikoptera, a także cztery osoby znajdujące się w samochodzie poniosły śmierć.

## Misja gospodarcza

\* TOKIO — Pierwsza potandukoreańska delegacja gospodarcza udała się do powiatu z dziećmi do ZSRR, by spotkać się z przedstawicielami radzieckiego rządu oraz przedsiębiorcami w celu rozpatrzenia wspólnego projektu zagospodarowania Syberii oraz innych planów współpracy gospodarczej. (opr. js)



## Bajka w bajce

OD DWÓCH LAT Białostocka Chórągw ZHP im. J. Marchlewskiego utrzymuje kontakty z Pałacem Kultury Związków Zawodowych w Kownie, wymieniając grupy młodzieży. W tym roku amatorski zespół teatralny przebywał na obozie w

ciąg dalszy na str. 3



Młodzież litewska przedstawia bajkę w bajce.

Fot. Z. Lenkiewicz

## Jesteśmy na wczasach

— Panie kapitanie, szczęśliwie udało się nam dotrzeć do domu wczasowego, rozbiłszy namiot na kempingu. Mieszkanie zabezpieczone przed wianizacją i ubezpieczone w PZU. Opiekują się nim ponadto mili i uczynni sąsiedzi, w czasie podróży udało się uniknąć kieszonkowców i amatorów cudzego ba-

gażu. Nareszcie odpoczynek, pełny luz, wokół przyroda, woda, słońce...

— Wszystkim czytelnikom „Lata z GAZETĄ” życzę serdecznie takiego właśnie urlopu i doskonałego wypoczynku. Nie zaszkodzi jednak, aby wzięli pod uwagę kilka praktycznych rad i wskazówek:

Δ wczasy, urlop to nie pokaz całej posiadanej biżuterii — nie musimy z tym wszystkim paradować w łazience, po plaży, na spacerze, przy posiłkach, na wieczorku tane-

ciąg dalszy na str. 3

## Jutro w „Gazecie”

► Za najważniejsze uznano przejście na pełny rozrachunek gospodarczy i ekonomiczną samodzielność. Dyskusja dotyczyła również problemów politycznej suwerenności, likwidacji elementów administracyjno-nakazowych w strukturze rządzenia i władzy. Po rozpoczęciu obrad na tallińskim Placu Ratuszowym zapalono dostarczony z Litwy ogień jednolici. Tego samego dnia zapłonął on w dziesiątkach miast trzech republik. To dopiero.

## POSZUKIWANIE WSPÓLNEJ DROGI

i pierwsze Zgromadzenie Bałtyckie, ale — nie ostatnie... ► Czy model rolnictwa spółdzielczego w wydaniu zachodnioeuropejskim byłby przydatny w naszych warunkach? Wydaje się, że tak. Po co wymyślać „nowy proch” skoro inni zrobili to dużo wcześniej. Zamiast importować żywność możemy kupić nowoczesne technologie oraz pasze takie, jakich nie mamy i nie będziemy mieć pod dostatkiem w przyszłości. A tak pytamy teraz:

## Z CZYM DO GOŚCI?

Z pustymi rękami? Z księżycową technologią?



EKSPERT „LzG”  
kpt. ZYGMUNT  
GODLEWSKI



Informacje uzyskane od synoptyka białostockiego oddziału IMGW potwierdzają nasze wcześniejsze zapowiedzi i są optymistyczne. Powinny one ucieszyć tych, co pracują przy zbiorze zbóż i suszeniu siana, jak również wczasowiczów. Dziś zachmurzenie będzie małe i umiarkowane. Może być nieco cie-

plej, niż wczoraj. W dzień temperatura wahać się będzie w granicach 24—26 st. C, w nocy 10—12 st. C. Jedynym słowem ma być ciepło, słoneczny dzień. Podobne warunki przewiduje się również na jutro. Układy prądów atmosferycznych wskazują na to, że wymienione warunki atmosferyczne utrzymają się także przez następne dni. Można przypuszczać, że do końca drugiego lipcowego turnusu wczasowego pogoda będzie zgodna z naszymi oczekiwaniami.

A z kwiatami i życzeniami należy dziś odpowiedzieć: WALENTYNE, KRZYSZTOFA, JAKUBA.

(II)

Bez sensacji  
nie ma  
wakacji  
czyli...  
PORA  
na UPIORA  
str. 3



# Jakie zasady indeksacji płac?

townych konfliktów społecznych, należy dokonać indeksacji raczej według naszej propozycji, niż według zasady przyjętych przy okrągłym stole. Indeksacja jest bezwzględnie potrzebna w sferze budżetowej. Natomiast zakładów pracy należy stworzyć taki

mechanizmy ekonomiczne, nie mogły samodzielnie zdecydować o wielkości płac, rekompensujących ludzi za konieczność wzrostu kosztów utrzymania. Dlatego rząd musi zwrócić uwagę na to, co obecnie, w sytuacji ekonomicznej kraju nie doprowadzi ludzi pracy, chociażby oni mają ponieść koszty reanimacji zurloowanej gospodarki. W chwili obecnej większość emerytów i rencistów żyje poniżej minimum. Proponuję przyjęcie ustawy o identycznym przez rząd — ta będzie żyć coraz więcej ludzi pracy.

## Wizyta grodzieńskich działaczy Czerwonego Krzyża na Białostocczyźnie

Tak gwałtowna pauperysta, która spowoduje (już mieliśmy protesty służby zdrowia i nauczycieli) kolejne napiecia społeczne i polityczne. Zatrudnienie zostanie poczuć bez pleczeństwa socjalnego oprócz niedostępu masek, nie ma, niewiadomo, egoizm, niepokój społeczne. Te procesy trudne będzie opanova.

Drugiego zwracam się po nownie o wzięcie pod uwagę przy podejmowaniu decyzji zasadach indekacji, naszym argumentacji, biorące w uwagę najbardziej potrzebujących. Obawiam się, że przyjęcie innych rozwiązań może być brzemienne w skutkach nie do przewidzenia. (PAP)

Od wczoraj na Białostoc-  
zynie przebywa delegacja  
ojewódzkiego Komitetu To-  
arzystwa Czerwonego Krzy-  
ża w Grodnie (Białoru-  
SRR) w składzie: GAL  
PIEROŹNIK — przewodni-  
ca WALENTYNA GURY

ronie najdardziej potrzebujących. Obawiam się, że przy  
jęcie Innych rozwiązań mo-  
było brzmienie w skutkach  
nie do przewidzenia. (PAP)

## Śńskich działaczy ego Krzyża stoczyźnie

za w Grodnie (Białoruś)  
SR) w składzie: GALIN  
PIEZOŃNIK – przewodniczą-  
ca, WALENTYNA GURYN  
i MARIA STRACH. 24 br.  
odbyło się spotkanie w Zi-  
rządzie Województwa PCK  
Białymostku, w którym u-  
czestniczyli m.in. prezes Zi-  
– Mirosław Cybulko i sekret-  
tarcz – Zbigniew Niepokoj

... miał 155 kilometrów i pro-  
wadził po płaskich terenach z  
Bielbina do Białej Podlaskiej. Nic  
tę dziwnego, że o zwycięstwo  
walczyli na polu w Białej Pod-

Dzisiaj goście odwiedzili m.in. Rejonowy Punkt Opieki PCK w Mońkach i Klub Honorowych Dawców Krwi przy Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych w Starych Sielcach. (jc)

**ROZMOWA Z**  
**Jerzym Zielińskim**

**ROZMOWA Z**  
**Jerzym Zielińskim**  
**i Romanem Charko,**  
**motolotniarzami**  
**z Mielnika**

— Skąd takie zainteresowa-  
nia?

— My, motolotniarze jesteśmy  
my przeważnie niedoszłymi  
pilotami, którym z różnych po-  
wodów „nie wyszło”. I dlatego  
go szukamy namiastki prawdzi-  
wych lotów na prawdzi-

tarza generalnego klubu. Dotychczasowy szef Legii — k Janusz Zbikowski został oddegowany na stanowisko dyrektora generalnego fundacji "Warszawa".

— Czy są jacyś inni motolotniarze w okolicy?

**PILKARZ ZSRR  
W BUNDESLIDZE!**

— Może parę szczegółów samej motolotni...

**POZOSTAJE W TURYNIE**  
Kierownictwo turyńskiego Ju-  
stusiano podało do wiadomości, że  
Aleksander Zawarow będzie wy-

tole, przyszyją: wysokość  
mierzą, przedkomierz, wario  
metr (wskazuje szybkość opa  
dania lub wznoszenia się)  
busole. Całość opiera się na  
konstrukcji z rurek duralu  
minowych, a skrzydła o roz  
piętości 9,6 m czyli lotnia wła  
ściwa — obciążnięte są poszy  
ciem z dakronu Napęd dają  
typowy silnik — w naszych

**W „KONTAKTOWEJ” wygrywa co trzeci los**

RIE), a w tym czasie (odpowiednie) cie prostym można osiągnąć



# KSIAŻKA nie zna granic

W RAMACH współpracy przygranicznej dyrektorka Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Wł. Spasowskiego w Białymstoku nawiązała współpracę z Obwodowym Instytutem Doskonalenia Nauczycieli w Grodnie BSR. Po omówieniu planów współpracy podpisaliśmy porozumienie. Poza wymianą delegacji w celu lepszego poznania się i wymianą dokumentów regulujących funkcjonowanie bibliotek szkolnych i pedagogicznych w poszczególnych państwach oraz wyjazdami na konferencje, szczególną uwagę zwróciliśmy na organizację pomocy nauczycielom języka polskiego i dzieciom narodowości polskiej uczącym się tego języka na Grodzieńszczyźnie w BSR oraz nauczycielom języka białoruskiego i uczniom narodowości białoruskiej pobierającym naukę języka ojczystego na Białostocczyźnie i w Polsce.

Działania te podjęliśmy zgodnie z ustaleniami międzyrządowymi, z których wynika, że Grodno będzie stanowiło centrum doskonalenia nauczycieli języka polskiego w BSR, Białystok – doskonalenia nauczycieli języka białoruskiego w Polsce.

W celu przygotowania kadr do nauczania języka polskiego i w związku z tym na Uniwersytecie Grodzieńskim zostanie uruchomiona filologia polska. Pozwoli to nie tylko kształcić nauczycieli języka polskiego, ale ułatwi też organizowanie szerokiej działalności Polonii w BSR i skupienie kadry naukowej ze znajomością literatury, historii i kultury polskiej.

W czasie pobytu w Grodnie na delegacji zapoznaliśmy się z formami doskonalenia nauczycieli w ramach Instytutu oraz rolę pedagogicznych i merytorycznych funkcji biblioteki, przy których funkcjonują biblioteki, a w szkołach gabinety metodyczne dla nauczycieli. W szkołach ogólnokształcących zapoznaliśmy się z ich funkcjonowaniem, a szczególnie z pracą bibliotek szkolnych.

Bibliotekarze prowadzą bardzo ciekawe formy pracy pedagogicznej z czytelnikami. Wspólnie z biblioteką publiczną są prowadzone lekcje biblioteczne przygotowujące uczniów do samokształcenia i wzbogacające wiedzę ogólną.

W realizacji programu przybliżenia czytelnictwa biorą udział nauczyciele wszystkich przedmiotów. Bibliotekarze uczestniczą w całym procesie dydaktyczno-wychowawczym poprzez prowadzenie różnorodnych zajęć z zainteresowań zawodowej, współpracę z zakładami pracy i szkołami zawodowymi oraz odpowiedni dobór literatury, informacji o charakterze, specyfice i znaczeniu danego zawodu.

Nasza uwaga zwróciła się na wydawnictwa encyklopedyczne przeznaczone dla dzieci i młodzieży poświęcone różnym dziedzinom wiedzy. Te edycje oraz książki z zakresu literatury pięknej posiadają staranną bibliofilską oprawę, co

na także istotny wpływ na kształcenie kultury czytelnictwa uczniów.

Uwzględniając rolę naszych województw w doskonaleniu nauczycieli języka polskiego w BSR i języka białoruskiego w Polsce będziemy wzbogacać biblioteki w odpowiednią literaturę.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Wł. Spasowskiego w Białymstoku będzie przekazywała po pięć egzemplarzy wydawnictw encyklopedycznych, słowników, podręczników i pozycji z metodyki nauczania języka polskiego do Biblioteki Instytutu w Grodnie, stwarzając odpowiednie centrum w BSR ze zbiorami podstawowych źródeł niezbędnych w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli języka polskiego. Dotychczas przekazyaliśmy 29 pozycji wydawnictw metodycznych i mamy do dyspozycji ośmiu następnych.

Nauczyciele języka polskiego w BSR w czasie pobytu na kursach tygodniowych i dwutygodniowych wakacyjnych, korzystają ze zbiorów naszej biblioteki na prawach nauczycieli polskich.

Jednocześnie biblioteka prowadzi szeroką zbiorów książek dla dzieci i innych osób uczących się języka polskiego na Grodzieńszczyźnie, gdzie skupia się ponad 60 proc. Polaków mieszkających w BSR.

26 kwietnia br. na granicy w Kuźnicy Białostockiej przekazaliśmy 5202 książki, które – przy udziale władz oświatowych Grodna w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Oświatowo-Kulturalnym Polaków im. A. Mickiewicza – zostaną przekazane do szkół, gdzie już jest prowadzona lub będzie prowadzona nauka języka polskiego. Wszystkie osoby, szkoły, instytucje i wydawnictwa, które chciałyby przekazać książki na ten wspólny cel prosimy o przysyłanie pod naszym adresem: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Wł. Spasowskiego, ul. Kościelna 9, 15-087 Białystok.

Zbrane książki będą sukcesywnie przekazywane do Grodna zgodnie z ich przeznaczeniem. Weźmy udział we wspólnym przedsięwzięciu, nikt z nas tego nie robi.

Biblioteka Instytutu w Grodnie będzie do naszej biblioteki przekazywała wydawnictwa metodyczne, encyklopedyczne i literaturę w języku białoruskim, co pozwoli wzbogacić warsztat samodzielną pracę nauczycieli języka białoruskiego w Polsce i uzupełnić biblioteki szkolne we wspólną, cenną literaturę. Przyczyni się to do podniesienia poziomu nauczania języka białoruskiego w szkołach, podnoszenia jakości ich ogólnokształcących i w województwie białostockim.

Uwzględniając rozpoczętą w bieżącym roku współpracę będziemy rozszerzać i doskonalić dla dobra dwóch bliskich sobie narodów słownictwo. **JAN ZIENIUK** Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej im. Wł. Spasowskiego w Białymstoku

## Bajka w bajce

Ciąg dalszy ze str. 1

Doktorach, w bazie Hufca ZHP Łapy. Grupa liczyła 20 osób w różnym wieku, plus kadra. Kierownikiem wszystkich czterdziestu zespołów szkolnych, pracujących w Pałacu, jest **Salomeja Zdanowicz**, reżyserem zespołu dramatycznego – **Stasie Kwau-anskaitie**, scenografem – **Jonas Surdokas**.

W czasie pobytu na obozie młodzież wypożyczwała, cieszając się przyrodą, zwiędzia Łapy, Białowieżę, Białystok i Warszawę, ale także występowała. Zespół przywoził ze sobą program etnograficzny „Jak ja rosłam w swojej rodzinie”, pokazując życie kobiety. Zdziwili wysoki poziom, wprost profesjonalność małych artystów.

Występy oglądało wiele młodzieżowych ośrodków wczasowych. W Białymstoku, w rocznicę 200-lecia Rewolucji Francuskiej, w czasie spotkania z harcerzami polskimi, francuskimi i pionierami z NRD, zespół prezentował bajkę w bajce, czyli Smurfy.

A na co dzień, w Kownie, w programie znajduje się „Mały Książę”, sztuki literackie i szwedzkie, także przedstawienia noworoczne, dla dorosłych i dzieci. (a)

## Atrakcje z Giżycka

Dyskoteki, nauka piosenek, tańca, aerobik, spotkania z twórcami ludowymi, zwiedzanie muzeum fauny i flory, „Akademia życia”, czyli zajęcia psychotroniczne, medytacje, ćwiczenia odchudeńkowe, a także – **Marioneta** Czarnej, zastępcza dyr. MPK w Giżycku, która w swoim programie przewidzianych na tegoroczne lato. Pogoda sprawiła, że jak na razie nie wszystkie pozycje znajdują chętnych. Nikt się temu nie dziwi.

Nie znaczy to jednak, iż w Giżyckim Domu Kultury nie się dzieje. Pośrednim celem są codzienne projekcje wideo w „Sot-klubie” – niektórzy wykupili sobie karty na dłuższy czas. Do bardzo udanych imprez należały festyny rekreacyjne dla kolonii. Dzieci świetnie się bawiły. Najwięcej śmiechu było przy jedzeniu ciasta z zawieszonymi oczkami, a święta wybrała najmlodsza kolonistka z wrażeń i wzruszenia. (p)

## Poznać warto-stosować odradzamy

Stare, jarmarczne przepisy magiczne, cwaniackie i wulgarnie z „tajnej szkoły cudotwórstwa” zaczerpnięte.

**PEWNE ZNAKI CZYARNOSCI**

Mężczyzna niech zważy na zachowanie się niewiasty po spotkaniu. Ziewa ona – natenczas znak, że została zapłodniona, jeśli kicha, to nie jest zapłodniona.

**ABY KON NIE RZAŁ.**

Aby temu zapobiec, przywiąż koniowi kamień u gło-

**DZIEWCZYNA**

Kupon nr 22

## Jesteśmy na wczasach

Ciąg dalszy ze str. 1

czynny i dancingu w restauracji;

Δ zaraz po przejeździe na miejsce zainteresujemy się w domu wczasowym, ośrodku wypoczynkowym lub w najbliższej placówce NBP jest sejf, tam zdeponujemy nasze kosztowności;

Δ w przydzielonym pokoju lub domu natychmiast sprawdzimy jak funkcjonują zamki w drzwiach, zamknięcia okien i drzwi balkonowych; kategorycznie domagamy się od administracji usunięcia stwierdzonych braków; ma obowiązek natychmiastowej naprawy lub wymiany;

Δ wychodząc z pokoju lub

domku, nie pozostawiamy na widocznym miejscu przedmiotów wartościowych; drzwi wejściowe, wywietrzniki, okna na balkon czy taras muszą być zamknięte;

Δ przebywając na kempingu, wychodząc – dokładnie zasznurowujemy namiot, zamykamy przyczepę. Ze swej strony zalecaliśmy, aby jedna osoba dyżurowała;

Δ unikamy demonstracyjnego dokonywania dużych zakupów, szczególnie w placówkach „PEWEX”;

Δ gotówka, poza niezbędną kwotą, powinna znajdować się w książeczce PKO; wszędzie gdzie możliwe regulujemy należność czekiem;

Δ przebywając na wieczorku tanecznym lub dancingu, panie powinny zwracać uwagę na swe torebki. Nie można też pozostawiać na stoliku klucza od pokoju hotelowego lub domu;

Δ nie najlepiej kończą się znajomości zawarte w barku czy przy restauracyjnym stole, połączone z zaproszeniem do pokoju lub domu. Wiczor czy noc mogą być wówczas rzeczywiście upojne – dosłownie i w przenośni – tylko obudzenie bolesne i dotkliwie.

## Wirus HIV jest wśród nas

— Czy AIDS można porównać do innych, nękających nas chorób?

Dr Stefan Kuroczycki: — AIDS, czyli zespół nabytego upośledzenia odporności, jest chorobą zakaźną, wywołaną przez wirusa HIV. Można więc porównać ją do innych wirusowych chorób zakaźnych. Z tą różnicą, że – jak dotychczas – mimo stosowania pewnych metod leczenia, w ciągu ok. trzech lat od wystąpienia objawów kończy się ona śmiercią.

— Często wysuwa się analogie między AIDS i wirusowym zapaleniem wątroby typu B, ale także chorobami wenerycznymi.

— AIDS, wirusowe zapalenie wątroby i kiła przenoszone są od osób chorych do zdrowych drogą krwi. Stąd też krew od krwiodawców od lat kontrolowana jest w kierunku zakażenia kiłą, później wirusem B zapalenia wątroby (HBS), a ostatnio przystąpiono do oznaczania przeciwciał HIV, wirusa wywołującego AIDS. Wirus HBS jest znacznie bardziej odporny niż HIV, stąd też ryzyko zakażenia się tą drożką zólitaczki wszechpniejną jest znacznie większe niż AIDS. Trzeba jednak powiedzieć, że wynalazona została szczepionka przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby. W Polsce stosuje się ją wśród najbardziej narażonych grup pracowników służby zdrowia. Nie udało się natomiast, mimo wyłożonej pracy najlepszych instytucji i laboratoriów świata, uzyskać szczepionki przeciw AIDS.

Inny sposób zakażenia AIDS, ale także wirusowym zapaleniem wątroby, podobnie jak chorobami wenerycznymi (kiła, rzeżączka) – to droga płciowa. Unika się tych chorób tak samo: jeden partner, przerwy, wstrzemięźliwość.

**He, he, he.**

Siedziuka poucza dorastającą córkę: — Jak dziś wieczorem przyjdą do nas goście, podaj im tylko drinki, bez niczego. — Ciekawie nie będzie? — dźwi się córka — Może włożę chociaż fartuszek?



## Nie ma wariacji bez sensacji, czyli...

**POGODA** sprzyja duchom, zjawom i upirom. Dlatego namawiamy wszystkich Czytelników „Gazety” do tropienia wszelkich niesamowitych zjawisk.

W oczekiwaniu na korespondencje o miejscach nawiedzonych przez niematerialne stwory, proponujemy lekturę historyczek upiornych pióra lekarza z Frankfurtu – **Heinricha Hoffmanna**. W XIX wieku rodzice porozumiewali się ze swoimi wymykającymi się spod kontroli dziećmi za pomocą dyscypliny (to taki bałach ukręcony z kilku rzeczy).

mieli) lub książeczek dydaktycznych pana Hoffmanna.

Na początek fragment historyjki „O Juleczku, co miał zwyczaj suć palec” (Juleczek, na rysunku obok...):

„Ja wychodzę po ciasteczka, Rzekła mama do Juleczka. Sprawlaże się tu przykładnie, Nie ślij palców, bo nieładnie. (...) Julek przyszedł słuchac bamy, Lecz nie wyszła jeszcze z bramy, A już nieposłuszny malec Mył do buzi duży palec!

Wtem ktoś z trzaskiem drzwi otulera, Wpada krawiec jak pantera I do Juleka skoczy żywo. Nożycami w lewo, w prawo. Uciął palec jeden, drugi, (...) Płaczek Julek zaś niebożę, A paluszek na podłodze!”

Uwaga: Nie czytać przed snem.

KOERA

## i lkar nad Siemiatyczami

— Jaki jest pułap wysokości na tej motolotni?

— Można osiągnąć do 3 tys. m przy tzw. bezpiecznej prędkości wiatru 6 m/sec, ale jeszcze nigdy takiej wysokości nie osiągnięliśmy. Najlepszy jest widok z wysokości 200—500 m, chociaż lataliśmy już na 1200 m.

— Czy latacie tylko latem?

— Do tej pory tak, freديو 2 razy w tygodniu, ale w tym roku spróbujemy polatać zimą. Trzeba tylko zamiast kół zamontować płozy.

— Jak macie jakieś ulubione trasy przelotów?

— Najbardziej lubimy latać nad Bugiem, w okolicy Mielnika; z góry położenie Mielnika jest jeszcze piękniejsze niż to co widać na ziemi. Często pokonujemy rutynową trasę Mielnik – Nurzec – Siemiatycze – Mielnik.

— Jak wygląda z lotu ptaka Siemiatycze?

— Nie spodziewałem się, że Siemiatycze są takie kolorowe, bardzo ładnie wyglądają ulice rozchodzące się od ronda, ale najładniejszy jest zalew, a właściwie trzy zalewy na północ od miasta. W ogóle często jesteśmy zaskoczeni, że coś, jakis obiekt znany dobrze „z ziemi”, z góry wygląda zupełnie inaczej. Na przykład nie wiedziałem (J.Z.), że Bug płynie takimi zakolami. Kiedyś nawet, lecąc na o-

rientację wzdłuż Bugu, zabłądziłem i nie wiedziałem, czy jestem w Polsce, czy już w ZSRR. Dobrze, że szczęśliwie powróciłem, więcej już w tamtą stronę nie latamy.

— Jak reagują ludzie na wasz widok?

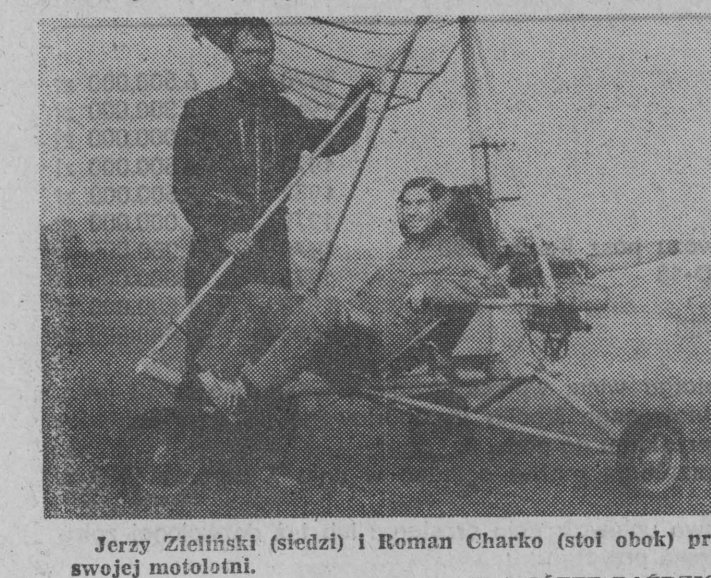
— U nas w Mielniku już nie zwracają uwagi, ale gdzieś dalej pierwsza reakcja bywa bardzo spontaniczna. Nieraz widzę jak ktoś, kto nas zobaczył szybko biegnie do domu i zaraz cała rodzina wybiega na podwórko; machają rękami, podzwaniają, zachęcają do lądowania.

— Czy latacie tylko dla przyjemności, czy startowaliście w jakichś zawodach, rajdach?

— Tak, co roku odbywają się w kraju zloty motolotniarzy, są zawody, np. w sierpniu pojeździemy na Rajd Motolotniarzy w Suwalskiem. Byliśmy też w Eger na Węgrzech w 1986 roku, i w ub. roku we Włoszech. Odbywały się tam Motolotniowe Mistrzostwa Europy, w których uczestniczyliśmy na razie jako widzowie. W lipcu jedziemy do Kowna na Międzynarodowe Zawody Motolotniarzy, może coś wywalczymy.

— Zycze więc pomyślnych wiatrów.

Rozmawiał **MIROSLAW LESZCZAK**



Jerzy Zieliński (siedzi) i Roman Charko (stoi obok) przy swojej motolotni.

Fot. JÓZEF PAZDZIÓR

66

**PETER JANEES**

**DZIEWCZYNA**

**W SIUBNEJ SUKNI**

— Daj go tutaj – polecił Cedrus. — Sami zobaczymy. Sierżant wyszedł, a zaraz potem przyprowadził zatrzymanego. Frago był błydy i zły. Przy rozbitym nosie trzymał zmiażdżoną papierową chusteczkę.

— To napad! – krzyczał. — To jest zwyczajny napad! — Faktycznie – powiedział Irving. — Nieźle oberwał. Zamknij go, McPherson. Pogadaj z nim, gdy trochę ochłonie.

Zupełnie nie przejmował się krzykami opryska.

— Przypilnuj też, żeby z nikim nie gadał – dorzucił Cedrus i uspokój, gdyby szalał.

Sierżant wyprowadził opierającego się Frago, a Irving powiedział:

— Tak czy inaczej, to chyba nie jest za bardzo w porządku. Żeby prywatny policjant latał po mieście, łapał ludzi i wybił im zęby.

— Daj spokój – łagodził Cedrus. — Zaoszczędził nam fatygi. Jeśli nasze podejrzenia potwierdzą się choć w części, będziemy mogli zamknąć sprawę śmierci Frederika Douglasa.

— Dowiedziałem się więcej, a przede wszystkim wygodniej, gdyby ten twój koleś zechciał coś powiedzieć – sarknął Irving i wyszedł bez pożegnania.

— On właściwie cię lubi – powiedział Cedrus. — Tylko jest trochę kanciasty i wydaje mu się, że wyłącznie udaje współpracę.

Podszedłem do tarczy i powymyślałem strzałki. Potem wróciłem do drzwi i zacząłem rzucać. Wyniki nie były najlepsze.

— Powinieneś potręsnąć – zauważył Cedrus.

— W wolnej chwili – zgodziłem się. — Tymczasem mam

67

coś, co mogłoby świadczyć o mojej dobrej woli współpracy z policją. A ty znalazłeś to, o co prosilem?

— Uśmiechnął się.

— Bierzysz mnie pod włos, czy masz coś na wymianę?

— Mam pewne ciekawe podejrzenia – zacząłem ostrożnie. — Chyba dość ciekawe, ale nie jestem pewien, czy to twoja dzialka...

Zainteresował się.

— To coś ma też związek z klientem, którego ci dostarczałem. On ma coś do powiedzenia w sprawie pobicia Barry'ego. Mam więc czym handlować. Teraz twoja kolej.

— Irving go wypytaj – odpowiedział spokojnie. — Zobaczmy, kto to jest. Wtedy będzie moja kolej.

— Ustępujesz Irvingowi? – zdziwiłem się. — To chyba ty zajmowałeś się pobiciem Lodge'a.

— Współpracuję – poprawił. — I to jest nadal moja sprawa. Współpracuję, bo inaczej wielki boss wykopałby nas pojedynczo.

— To aż tak źle?

Ze smutkiem pokręcił głową.

— Niewiem, wiem o tej twojej Sarah Warren – powiedział po chwili. — Właściwie nie. Powinieneś się tylko cieszyć. Nie notowana. Pochodzi z Kansas. Trochę więcej znalazłem o panu Robbinsie. Faktycznie, jako aktor jest dość popularny i dość wzięty. W dużych filmach nie występuje, jego specjalność to telewizja. Sporo wydaje. Mój informator twierdził nawet, że dużo więcej, niż wynikałoby z jego dochodów. Ale kto dziś nie oszukuje na podatkach?

— Jakież podejrzenie kontakty? Czekaj, nie trytuj się – dodałem widząc w jego oczach zniecierpliwienie. — Zaraz ci przekonam, że sprawa jest poważna. Więc?

— Nie szczególnego. Bywa u niego masa ludzi ustosunkowanych. Jeśli istnieje jakieś powiązanie z podziemiem, niełatwo je wytropić.

Trochę się zmartwiałem.

— Szkoda – powiedziałem z zawodem. — Liczyłem na więcej. Jakas tak mi to pasowało do koncepcji.

— Może lepiej ułożyć koncepcję z faktów? – zaśmiał się. — Nie zaś nagać fakty do pomysłu, który wyłaził się w twojej szalonej głowie.

Pozbierał strzałki i schował je do szuflady.

— Zniszczysz mi ścianę – powiedział. — Owszem, jest jeszcze coś, co by cię mogło zainteresować. Jakas afera sprzed piętnastu lat. Był wtedy zaplątany w sprawę narkotyków, jeszcze w szkole średniej.

— O! – wyrwało mi się. — To by mi pasowało!

Skarcił mnie spojrzeniem

68

— I ty mówisz, że grasz w otwarte karty! A poza tym, czemu uparłeś się, żeby koniecznie znaleźć coś przeciw Robbinsowi?

— Nie uparłem się. Po prostu próbuję poukładać wszystkie dane w logicznym porządku. W tej chwili wydaje mi się, że coś się wyjaśnia i brakuje mi tylko małego drobiazgu...

— Może przypadkiem mam ten drobiazg – pochwilił się. — Jerry Robbins to pseudonim artystyczny. Jak się pewnie domyślasz. Naprawdę nazywa się Winters. To jeszcze nie wszystko. Jakis czas temu zmienił nazwisko. Jeszcze wcześniej nazywał się bowiem Gian-Franco Luciani.

— Ho, ho! – zawolałem. — Nie twierdzą, że wszyscy Wioli to członkowie mafii. — Ale to daje do myślenia. Po co zmieniał nazwisko?

— Wszystkie tak robią.

Zastanowiłem się. Jeśli za sprawą śmierci Douglasa stał Robbins? To tak łatwo tłumaczyłoby obecność Sarah Warren w moim domu. Chciała odzyskać to, co zostawił Douglas. Liczyła, że mam to w domu i miała dość możliwości, żeby dokładnie przeszukać moje mieszkanie. Poza tym chciała mnie maksymalnie wypytat i wyłudat. Przeciwnie tej koncepcji przemawiała sprawa ślubu. Za dużo zachodu. Żeby przygotować coś takiego tylko dla żartu.

— A ten ślub? – zapytałem. — Nie było oszustwa?

— Było tak, jak ci powiedziałam. Faktycznie panna młoda uciekała tuż przed uroczystością. Nie bardzo wiadomo, dlaczego. Sprawa utrzymywana w tajemnicy. Przynajmniej na tyle, na ile było to możliwe.

— Posłuchaj – powiedziałem. — Podejrzywam, że Robbins podstał mi dziewczynę, albo może ona gra na własną rękę. Może spróbowałabyś z nią pogadać. Jeśli byłas przed nią swoja inteligentna i twarda ważnego policjanta to może da się sprowokować do jakiegoś kroku. Albo przynajmniej zareszkuje Robbins.

— Chętnie rzuciłbym okiem na tę dziewczynę. Jest u ciebie?

— Prawdopodobnie. Jakoś dziwnie uparcie trzyma się mojej osoby. Posłuchaj i tak – jak widzę – masz niewiele innego do roboty. Irving dał sobie rade z Frago. Jednym do mnie. Może uda mi się złapać to ostatnie ogniwo. Zaryzykujesz?

— A w jakim związku pozostaje to z zabójstwem Douglasa?

Ciąg dalszy w środe.



**KOMBINAT ROLNY W MICHAŁOWIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:**

1. samochód osobowy fiat 125p, rok prod. 1983, cena wywoławcza 2.130.000 zł (miejsce postaju — Zarząd Kombinatu).
  2. samochód skrzyniowy kamaz 5320, rok prod. 1981, cena wywoławcza 5.250.000 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  3. samochód osinobus gaz 53A, rok prod. 1979, cena wywoławcza 974.358 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  4. samochód wywrotka kamaz 5511, rok prod. 1981, cena wywoławcza 6.772.260 zł (Zakład Budowlano-Remontowy w Michałowie).
  5. samochód wywrotka kamaz 5511, rok prod. 1979, cena wywoławcza 6.156.600 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  6. ładowarko-koparka T-174/1, rok prod. 1980, cena — złom użytkowy (Zakład Rolny Michałowo).
  7. ciągnik rolniczy U 1204, rok prod. 1981, cena wywoławcza 3.125.073 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  8. ciągnik rolniczy K-700A, rok prod. 1977, cena wywoławcza 11.581.245 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  9. ciągnik rolniczy T-150K, rok prod. 1979, cena wywoławcza 5.478.869 zł (Zakład Rolny Hieronimowo).
  10. ciągnik rolniczy MTZ-82, rok prod. 1981, cena wywoławcza 2.940.010 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  11. koparko-spycharka PE 0813, rok prod. 1981, cena wywoławcza 1.975.828 zł (Zakład Rolny Hieronimowo).
  12. plug 3-skiowy PŁ N 3-35, rok prod. 1977, cena wywoławcza 19.841 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  13. plug 3-skiowy PŁ N 3-35, rok prod. 1977, cena wywoławcza 19.841 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  14. plug 3-skiowy PN-4-35, rok prod. 1978, cena wywoławcza 49.676 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  15. rozrywacz nawozów RCW 3A, rok prod. 1978, cena wywoławcza 218.182 zł (Zakład Rolny Hieronimowo).
  16. sprzęg SP-11, rok prod. 1980, cena — złom użytkowy (Zakład Rolny Michałowo).
  17. stara wywrotka 3W-200, rok prod. 1980, cena wywoławcza 4.428.000 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  18. autobus jelicz RTO-706, rok prod. 1962, cena wywoławcza 3.094.000 zł (Zakład Rolny Michałowo).
  19. żuk A-06, rok prod. 1979, cena wywoławcza 1.393.600 zł (Zakład Budowlano-Remontowy w Michałowie).
- Przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Dyrekcji Kombinatu Rolnego „Michałowo” w Michałowie.
- Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu.
- Sprzęt można oglądać w dniu robocze od godz. 7 do 13.
- W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- Ponadto sprzedamy części zamienne do samochodów gaz 53, żit, oraz sieczkarni Z-310.
- k 3750-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w PISZU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż sprzętu:**

1. samochód fiat pick-up 1500, nr rej. SUC 815E, cena wywoławcza 1.600.000,—
  2. samochód star N 28-800, nr rej. SUA 718U, cena wywoławcza 3.500.000,—
  3. samochód star W 28, nr rej. SUA 704U, cena wywoławcza 3.500.000,—
  4. samochód star 28, nr rej. SUA 363V, cena wywoławcza 3.000.000,—
  5. samochód star 29 podwozie nr rej. SUW 469E, cena wywoławcza 3.000.000,—
  6. koparko-spycharka KSH-45, nr fabr. 45A-10200, cena wywoławcza 1.500.000,—
  7. ciągnik rolniczy ursus C-4011, nr rej. SUA 284P, cena wywoławcza 500.000,—
- Przetarg odbędzie się w dwa tygodnie po ukazaniu się ogłoszenia w Bazie Transportu PGKIM w Pisz, ul. Olsztyńska 3 o godz. 10.
- Na sprzęt, który nie zostanie sprzedany w I przetargu, w tym samym dniu odbędzie się II przetarg o godz. 12.
- k 3707-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Czarnej Białostockiej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- przyczepy samowyladowczej marki sanok typ D47A, rok prod. 1977, nr podwozia 50153, o ładowności 4,5 t. cena wywoławcza 340.200 zł
- Sprzęt można oglądać w bazie GS w Czarnej Białostockiej, ul. Kościelna 2 od godz. 9—14.
- Przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 9.
- Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do Banku Spółdzielczego w Czarnej Białostockiej na konto Bank Gdański z siedzibą w Gdańsku III O/Białystok nr 300403-736 najpóźniej w dniu przetargu.
- Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
- k 3862-1

**ODDZIAŁ KRAJOWEJ PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:**

- wykonanie w naszej placówce terenowej w Wysockim Mazowieckim niżej wymienionych prac budowlanych:
    - wymiana ogrodzenia
    - budowa kanału ciepłowniczego 40 mb.
    - budowa kanału rewizyjnego w pomieszczeniu warsztatowym
    - budowa myjni samochodowej
- Przetarg odbędzie się w siedzibie Placówki Terenowej w Wysockim Mazowieckim w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10.
- k 3907-1

**OŚRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO w Białymstoku, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 75/1 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

1. samochód marki żuk A-11, nr ew. 1329/OTL, rok prod. 1978, cena wywoławcza 880.000 zł
2. samochód praga V3S, nr ew. 1426/OTL, rok prod. 1980, cena wywoławcza 640.000 zł
3. samochód żit 555 z silnikiem typ 4VD, nr ew. 1286/OTL, rok prod. 1978, cena wywoławcza 546.000 zł
4. przyczepa sanok D-50, nr ew. 694/OTL, rok prod. 1977, cena wywoławcza 402.000 zł
5. przyczepa sanok D-50, nr ew. 786/OTL, rok prod. 1978, cena wywoławcza 536.000 zł
6. samochód praga V 3S, nr ew. 1406/OTL, rok prod. 1979, cena wywoławcza 640.000 zł

Pozycje 1 i 2 można oglądać w Brygadzie Transportu Mechanicznego w Płocicznie w godz. 7—14. Pozycje 3, 4 i 5 można oglądać w Terenowej Stacji Obsługi Technicznej w Augustowie, ul. Tytoniowa w godz. 7—14. Pozycję 6 można oglądać w Terenowej Stacji Obsługi Technicznej Białystok-Zaścianki w godz. 7—14.

Przetarg pojazdów ujętych pod pozycją 1, 2, 3, 4, 5, odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Terenowym Oddziale Ruchu w Płocicznie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy TOR Płocicznie najpóźniej do godz. 14 w przeddzień przetargu.

Przetarg pojazdu ujętego pod poz. 6 odbędzie się dnia 9 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w OTL Białystok, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 75/1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OTL najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3798-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Sokółce ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących samochodów:**

1. samochód nysa 522, nr fabr. 232586, rok budowy 1979, cena wywoławcza 1.000.000 zł
  2. samochód star 28 ZM-7, nr fabr. 77109, rok budowy 1977, cena wywoławcza 3.840.000 zł
- Przetarg odbędzie się w dniu 11 sierpnia 1989 r. w siedzibie przedsiębiorstwa w Sokółce, Pl. Kościuszki 15, o godz. 10.
- W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 z obniżoną ceną do 50 proc. ceny wywoławczej I przetargu.
- Osoby biorące udział w przetargu winny wpłacić do dnia 10 sierpnia 1989 r. do kasy Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania I przetargu.
- Samochody można oglądać codziennie w godz. 8—14 w Bazie Transportu w Sokółce, ul. Targowa 10.
- Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3958-1

**Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego Spółka z o.o. w Wysockim Mazowieckim, ul. Zambrowska 8, telefon 20-13 lub 20-32 telex 852466 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż**

- samochodu osobowego m-ki „Polonez”, rok budowy 1978, cena wywoławcza 2.500.000 zł, który odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniu 10.08.1989 r. o godz. 10.
- Uczestnicy przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.
- Zakład zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
- Samochód można oglądać w siedzibie Przedsiębiorstwa w każdą środę tygodnia w godz. 10—14.
- k 3894-1

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO ZAKŁAD TRANSPORTU w Białymstoku, ul. Kopernika 97 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w pojazdów samochodowych:**

1. jelicz 315, nr podwozia 19241, cena wywoławcza II przetargu, 2.100.000 zł
  2. jelicz 315, nr podwozia 08860, cena wywoławcza I przetargu 3.506.650 zł
  3. jelicz 315, nr podwozia 017543, cena wywoławcza I przetargu 4.007.600 zł
- Przetarg odbędzie się w OPPMs. Zakład Transportu w Białymstoku w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 9 w Przedsiębiorstwie j/w.
- Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 7—12.
- Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.
- Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3928-1

**PROKURATURA WOJEWÓDZKA w Suwałkach z siedz. w Augustowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochodu dostawczego marki „żuk” typ AO6B, nr silnika 832522, nr podwozia 405203, rok prod. 1984, cena wywoławcza 720.388 zł
- Przetarg odbędzie się 10 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Prokuraturze Wojewódzkiej w Suwałkach z siedz. w Augustowie, ul. 1 Maja 37.
- W przypadku niezrealizowania I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1989 r. z ceną wywoławczą 50 proc. ceny I przetargu.
- Samochód można oglądać w Prokuraturze Wojewódzkiej w Suwałkach z siedzibą w Augustowie, ul. 1 Maja 37 od dnia 1 sierpnia 1989 r. w dni robocze (oprócz sobót) w godz. 8—13.
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu 9 sierpnia 1989 r. w godz. 8—10.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3959-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Grajewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w sprzętu:**

1. samochód tarpan nr fabr. 56801, rok prod. 1985, stopień zużycia 48,8 proc., cena wywoławcza 1.075.200 zł
2. koparka hydrauliczna typ K-406 A1, nr fabr. 470/5/580/176, rok prod. 1983, nr silnika 495851, stopień zużycia 19 proc. cena wywoławcza 11.078.370 zł

Pojazdy można oglądać w dni robocze w Bazie Sprzętu i Transportu przy ul. Elewatorskiej 6.

Przetarg odbędzie się w świetlicy PBRol. w dniu 9 sierpnia 1989 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto PBRol. w Grajewie nr konta BGŻ Łomża 845005-1049-131.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Ww. pojazdy można oglądać codziennie w godzinach 7—15.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3912-1

**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO w Łomży z siedzibą w Piątnicy, ul. Forteczna 5 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. środków transportowych:**

1. FSO-125p (pick-up), nr rej. LOA 637C, nr inwent. 478, nr silnika 1037492, rok prod. 1986, cena wywoławcza 3.600.000 zł
  2. nysa 522 (towos), nr rej. LOB 311C, nr ewid. 385, nr podw. 311485, nr silnika 891316, rok prod. 1985, cena wywoławcza 2.200.000 zł
  3. nysa 522 (mikrobus), nr rej. LOB 274C, nr ewid. 462, nr podw. 315959, nr silnika 907196, rok prod. 1985, cena wywoławcza 2.680.000 zł
  4. robur LD 3000 (skrzyniowy), nr rej. LOE 882M, nr podwozia 29122, rok prod. 1982, cena wywoławcza 970.000 zł
  5. naczepa typ D-11, nr rej. LOX 297G, nr podw. 23045, rok prod. 1983, cena wywoławcza 850.000 zł
- Ww. pojazdy wystawione są do oględzin w przeddzień przetargu.
- Poz. 1, 2, 3 — WZTM Łomża, ul. Forteczna 5.
- Poz. 4 i 5 — WZTM Łomża Placówka Terenowa w Wysockim Mazowieckim, ul. Ludowa 6.
- Chętni do wzięcia udziału w przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godziny otwarcia przetargu.
- Przetarg odbędzie się w świetlicy budynku w Piątnicy przy ul. Fortecznej 5 w dniu 8 sierpnia 1989 o godz. 10.
- Ewentualny II przetarg w dniu następnym o godz. 10.
- Zastrzega się prawo unieważnienia części lub całości przetargu bez podania przyczyn.
- k 3930-1

**SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA „SUDOWIA” w Suwałkach, ul. Wojska Polskiego 110C ogłasza w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochodu marki robur LD 3000, nr rej. SUW 683C, rok prod. 1983, cena wywoławcza 4.000.000,—
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.
- W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
- Samochód można oglądać w dni robocze w godz. 10—13.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3710-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Kleszczelach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:**

1. ciągnik ursus C-360, nr rej. BKC 906P, cena wywoławcza 2.538.650 zł
2. ciągnik ursus C-360, nr rej. BKE 005G, cena wywoławcza 2.682.750 zł
3. przyczepa D 47A, szt. 2, cena wywoławcza 184.000 zł/za szt.
4. przyczepa asenizacyjna T 504/1, cena wywoławcza 383.000 zł
5. samochód robur LD 3000, nr rej. 266R, cena wywoławcza 700.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w biurze GS.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu po upływie 2 godzin od zakończenia I przetargu odbędzie się II przetarg po obniżonych cenach.

Wymieniony sprzęt oglądać można w bazie transportu GS Kleszczel.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu na konto PBK Warszawa O/Bielsk Podlaski 370419-912.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3957-1

**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Hajnówce, ul. Warszawska 108 ogłasza w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż**

- ciągnika ursus C-360, rocznik 1979.
- Cena wywoławcza 1.300.000 zł.

Przetarg odbędzie się na terenie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Udział w przetargu mogą brać tylko rolnicy z okręgu działania OSM — Hajnówka po wpłaceniu 10 proc. wadium do kasy.

k 3863-1

**PGR w Suwałkach ogłasza II PRZETARG na samochód dostawczy:**

1. samochód żuk A13, nr fabr. 206780, rok bud. 1975, cena wywoławcza 400.000 zł
- Ww. pojazd znajduje się w Zakładzie Zielone Kame-dulskie.
- Przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 11 w siedzibie PGR Suwałki, ul. Sportowa 22, tel. 54-71 wewn. 35.
- Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3911-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochód wolga gaz 24, rok prod. 1978, cena wywoławcza 2.595.000 zł
- Zamieni:
- ciągnik siodłowy jelicz 317D, rok prod. 1978 na ciągnik siodłowy kamaz 5410.
- Przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Biurze PBRol, ul. Widowska 4.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Nr 805113-1238 BGŻ O/Bielsk Podl. lub do kasy przedsiębiorstwa.
- Pojazd można oglądać codziennie w godzinach 10—12 w Biurze PBRol, ul. Widowska 4.
- Dodatkowych informacji udziela dział Głównego Mechanika tel. 42-42.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3910-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Dąbrowie Białostockiej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- ładowarko-koparko-spycharki jumz 6 AM, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 3.220.455 zł
- I przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w biurze GS.
- W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 w biurze GS.
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium najpóźniej w przeddzień przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 370435-1241 PBK Oddział Sokółka.
- Pojazd można oglądać codziennie oprócz dni wolnych i świąt w godz. 8—15.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3935-1

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Białymstoku, ul. Helmańska 89 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- autobusu marki autosan H-9-35, nr rej. BKD-969B, nr podwozia 360398, rok prod. 1981, cena wywoławcza 4.800.000 zł
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy tut. przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.
- Przetarg odbędzie się dnia 8 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa.
- Pojazd znajduje się w Zakładzie Produkcyjnym Białystok, ul. Helmańska 89.
- Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 8—14.
- Bliższych informacji udziela Dział Techniczny, pokój nr 20, telefon 513-875 w. 8.
- k 3946-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Giżycku, ul. Suwalska 21 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. jednostek sprzętowo-transportowych.**

- FSO 1500, rok prod. 1985, nr nadwozia 2253955, nr silnika 925879, nr rej. SUC 665N, cena wywoławcza 3.000.000 zł
  - star A-28, rok prod. 1970, nr podwozia 09969, nr silnika 20205, nr rej. SUC 700N, cena wywoławcza 863.000 zł
  - spychacz T 100M, rok prod. 1974, nr silnika 503639, cena wywoławcza 4.500.000 zł
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danej jednostki wpłacać na konto PBK W-wa O/Giżycko Nr 377838-879 lub do kasy przedsiębiorstwa w terminie jak w Zarządzeniu Min. Komun. ogłoszonego w M. P. Nr 28/82 poz. 250.
- Przetarg odbędzie się dnia 8 sierpnia 1989 r. o godz. 9 w świetlicy Przedsiębiorstwa.
- W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się dnia 22 sierpnia br. o godz. 9 w świetlicy Przedsiębiorstwa.
- Cena wywoławcza II przetargu może być obniżona do 50 proc. wartości pierwotnej.
- Ww. jednostki można oglądać w dni robocze w godz. 9.30—10.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- k 3988-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Łomży, ul. Poznańska 121 ogłasza w dniu 8 sierpnia 1989 r. o godz. 9 I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

| Lp.                                    | Nazwa środka | Rok prod. | cena wyw.    |
|----------------------------------------|--------------|-----------|--------------|
| 1. jelicz 315                          |              | 1970      | 6.500.000 zł |
| 2. jelicz 315                          |              | 1968      | 3.300.000 zł |
| 3. jelicz 317                          |              | 1976      | 5.000.000 zł |
| 4. jelicz 315                          |              | 1970      | 6.500.000 zł |
| 5. wolga (gaz 24)                      |              | 1982      | 3.500.000 zł |
| 6. ifa W-50 L/SM-1                     |              | 1979      | 2.000.000 zł |
| 7. naczepa do przewozu pasz ifa HLS 90 |              | 1979      | 1.200.000 zł |
| 8. naczepa ZREMB D-18                  |              | 1976      | 2.000.000 zł |
| 9. ursus C-365                         |              | 1973      | 1.500.000 zł |
| 10. przyczepa SFA D-50                 |              | 1983      | 400.000 zł   |

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej licytowanego środka transportowego do kasy zakładowej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.

Sprzęt zgłoszony do przetargu można oglądać w dniu 7 sierpnia 1989 r. w godz. 7—9.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu lub też dozwolonej zgłoszonej pozycji bez podania przyczyn.

k 3978-1



## PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „FORZA”

Pabianice, ul. Warszawska 84  
tel. 15-59-27, 15-59-03 tix 855585

## OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- gumowy wąż do sprężonego powietrza, olejodoporny — średnica wewn. 13 mm, średnica zewn. 21 mm
- ciś. rob. 15 atm., ciś. rozr. 40 atm.
- węże spawalnicze
- litewskie
- acetylenowe
- teflonowa taśma uszczelniająca — grubość — 0,1 mm
- szer. 25 mm i 12,5 mm.

k 3717-0

KLUB SPORTOWY „WŁÓKNIARZ”  
w Wasilkowie, ul. Suprańska 21.  
tel. 85-420

## POSIADA DO SPRZEDAŻY

— 40 szt. łózek kanadyjek w cenie 25.000 zł za 1 szt.

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— autokaru H-100, rok prod. 1974, nr silnika 2986,

nr podwozia 300216,

cena wywoławcza 700.000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie KS w dniu 1.08.1989

roku o godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II prze-

targ odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Pojazd można oglądać codziennie od godz. 9—13.

k 3897-1

## ZAKŁADY OFFSETOWE

RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

Oddział w Łomży, ul. Wojska Polskiego 113

tel. 57-24

## WYKONUJĄ EKSPRESOWO

\* usługi kserograficzne (zmniejszanie, powiększanie,

100%, formaty od A6 do A3).

Gwarantowana wysoka jakość odbitek.

Ceny bardzo przystępne.

k 3742-00

## OGŁOSZENIA DROBNE

ZATRUDNIĘ SZWACZKI. Tel. 24-528

(w godz. 9-14).

k 4907-6

TRZYPOKOJOWE (59 m kw.) w

Białymstoku, własnościowe II piętro

zamieszkałe, w mniejszej w War-

szawie lub sprzedam. Oferty Bu-  
ro Ogłoszeń „4818”.

k 4918-1

M-4 w Giżycku — sprzedam. Wia-

domość tel. 23-63.

p 814-00

M-3 nowe budownictwo Grajewo

zamieszkałe na podobie w Elku.

Widomość: Grajewo, os. Walce-  
ra 27/6.

p 829-1

UŻYTKOWA maszyna do szycia —

kupię. Hajnówka 30-55.

k 4294-00

ODDAM w dobre ręce malutkie-  
go kundzia dom i serce a zyskaszwzrostu i zdrowia, odda-  
nie przysięgi. Suwałki tel.

62-593.

Sg 4513-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr Helenie Kotkowskiej

z powodu śmierci

## OJCA

składają:

pracownicy Biblioteki Główn-

ej Politechniki Białostoc-

kiej.

k 4915-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Romualdowi

Piłowskiemu

z powodu zgonu

## OJCA

składają:

Rada, Zarząd i pracownicy

Spółdzielni „Zemlewszczyzna”

w Białymstoku.

k 4932-1

Wyrazy żalu i współczucia

Kol. Zygmunowi

Głowackiemu

z powodu zgonu

## MATKI

składają:

Dyrekcja, organizacje spo-

łeczno-polityczne i współra-

cownicy Z.P.P. „Pasmiana”

w Białymstoku.

k 4933-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. mgr inż. Adamowi

Siemionko

z powodu śmierci

## MATKI

składają:

Dyrekcja i pracownicy WSI

„Odnawa” w Białymstoku.

k 4934-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Stanisławowi

Nowaczkiemu

z powodu śmierci

## MATKI

składają:

Dyrekcja, Związki Zawodowe

oraz współpracownicy PTSP

„Transbud-Białystok”

k 4935-1

## Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoje” — „Mafia w blasku

prawa” (radz. 1. 18) godz. 15, 17,

18. Scena nowa: „Podziwianie”

(USA, 1. 18) godz. 21.

„Zon” — „Zaginiona księżniczka”

(CSRS, 30) godz. 10. „Błaski

spotkania z wesołym diabłem”

(polsk. 30) godz. 12. „Fajne

dramy w chińskiej dzielnicy”

(USA, 1. 18) godz. 14. „Fajne

zauroczenie” (USA, 1. 18) godz.

18.30 i 18.45. „Kogel-mogel”

(polsk. 1. 12) godz. 15.30.

„Wyznawcy 12” (USA, 1. 18) godz.

17.35 i 18.20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bieleski Podlaski — „Misja spe-

cjalna” (polsk. 1. 15).

Dubrowa Białostocka — „Wy-

wiad” (włosk. 1. 15).

Hajnówka — „Mucha” (USA, 1.

18).

Lapy — „Czułe słowa” (USA,

1. 15).

Augustów — „Głuchy z kos-

mosci” (ang. 1. 12).

Sowiłka — „Anioł Stróż” (Jug.

1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Czarna

wiedza” (USA, 1. 15).

Wysokie Mazowieckie — „Dot-

knięcie między” (ang. 1. 18).

Zambrow — „Greystoke: Legenda

Tarzana, władcy małp” (ang. 1.

12).

SUWAŁKIM

Suwałki „Białystok” — „Krokodyl

Londyński” (austral. 1. 12).

Suwałki „Barnaba” — „Mściciel

znad Złotej Rzeki” (Hongkong, 1.

## OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

PRZEMYSŁU MIĘSNEGO

w Białymstoku

## INFORMUJE, ŻE

z uwagi na przystąpienie do remontu, skup trzody chłownej w okresie 7—26 sierpnia będzie prowadzony wyłącznie według wagi żywej. Rolnicy chcąc sprzedać trzodę według ceny poubojowej powinni zrealizować dostawy przed 7 lub po 26 sierpnia br.

k 4040-1

## PKP ODDZIAŁ ZASILANIA ELEKTROENERGETYCZNEGO

w Białymstoku, ul. Kopernika 58

## przyjmię do pracy

△ elektromonterów △

z Białegostoku, Sokółki i okolic oraz Suwałk i okolic.

Pracowników zapewnia się:

— wynagrodzenie i dodatki w/g stawek obowiązujących na PKP,

— możliwość dalszego podnoszenia kwalifikacji,

— świadczenia branżowe przysługujące pracownikom kolei.

Blizszych informacji udzielają.

▽ Oddział Zasilania Elektroenergetycznego w Białym-

stoku, ul. Kopernika 58, II piętro p. 214 lub tele-

fonicznie 511-996 w. 381,

▽ Odcinek Elektroenergetyczny w Białymstoku, telefon

511-996 w. 496,

▽ Odcinek Elektroenergetyczny w Elku, ul. Sportowa

1, telefon 34-71 w. 335.

k 3877-0

SHARP  
HCM  
SAMSUNG  
MBO  
GOLD STAR

DOM biżnaczy w Augustowie

ul. Łazienna 49 — sprzedam. Wia-

domość: Augustów, Mickiewicza

109.

DZIAŁKĘ rzemieślniczą — sprze-

dam. 839-58.

DUŻY magiel elektryczny — sprze-

dam. Monki, 100-100a 25B/7, tel.

20-34.

PIECIE gazowe c.o. 200 m kw. i

100 m kw. — sprzedam. Rajki 42,

km. Bieleski Podlaski.

Pile diamentowa śr. 10,0 cm do

cięcia kamienia — sprzedam.

Kombatantów 9/28, Giżycko, tel.

42-11 wewn. 238.

ZBIORNIK na cement dwiś bato-

marki 120 m kw. białych wyko-

nowanej fałistej — sprzedam. Gi-

życko, Bema 2.

p 839-1

INFORMUJEMY, że został otwar-

ty proces likwidacji Budownictwa

Spółdzielni „Prac Rema” w

Białymstoku, ul. Białostockiej 3

skr. poczt. 78. W związku z tym

wzywamy wierzycieli do zgłasza-

nia ewentualnych wierzytelności.

k 4949-1

Rejon Energetyczny Suwałki in-

formuje odbiorców o prawie w

dostawie energii elektrycznej w

miejscowościach:

— Kleszczewo, Postawie, Pole-

mie, Bopitów, Smolniki

Wies, Smolniki MBM, Łągole,

Jeleniowski, Dzierżany, Dziado-

wka, Antoski, Kłajpoda, Tę-

maida, Żelazkownia, Stolu-

planka, Mierniki, Przełomka

Poplin, Solny Rogoziński, Szek-

łowicki, w dniu 1989.09.01 w

godzinach od 7 do 18.

— Suwałki, ul. Waryńskiego

oraz ul. Utrata do Armii Czerwonej

oraz ul. Utrata do Armii Czerwonej

w godz. 19.07 do 20.00.1989 w

godz. 7—15.

Ww. przerwy spowodowane bę-

dą koniecznością wykonania re-

montu urządzeń Energetycznych.

Blizszych informacji udziela Re-

jon Energetyczny Suwałki tel. 99-

k 3992-1

ROMINCKI

KOMBINAT ROLNY

Zakład Rolny we Wrnackach,

Nr tel., Goldap 584

KUP

◇ każdą ilość osiki i topoli.

k 3854-0

## PRZECZYTAJ UWAGNIE:

PSS w BIAŁYMSTOKU, ul. Rynek Kościuski 15

## ZATRUDNI

od zaraz na bardzo korzystnych warunkach.

▽ sprzedawców,

▽ praktykantów w zawodzie sprzedawcy,

▽ kucharzy,

▽ zmywające,

▽ kelnerów,

▽ ciastkarzy,

▽ piekarzy,

▽ aparatowców produkcji.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracow-

niczych. Białystok, ul. Rynek Kościuski 15, pokój nr

217, tel. 256-03, 249-82, 249-04.

k 3861-00

## SPÓŁDZIELNIA PRACY „USŁUGA”

w Suwałkach, tel. 27-50

## POSZUKUJE

◇ agenta do prowadzenia działalności pralni che-

micznej,

◇ inż. architekta w celu uruchomienia działalności

zakładu projektowego na bardzo dobrych warun-

kach płacowych

## △ WYDZIERZAWI △

firmie polonijnej lub spółce pomieszczenie biurowe o

powierzchni 100 m kwadr.

k 3954-1

Przedstawicielstwo firmy

w Polsce: Firma TRESTO

60-400 Gorzów Wlkp. 1

skr. poczt. 81

ul. Okólna 28a

tel. 320-570

tix 445424

## OFERUJE

Telewizory: HCM ROYAL 5104 51 cm (przeprzrojony z telepilitem)

550.—DM

GOLD STAR CBT 9322 B 51 cm

540.—DM

Magnetowid: HCM ROYAL VCR-17

540.—DM

Odtwarzacz video: GOLD STAR 4200P

380.—DM

Radiomagnetofony stereo dwukasetowe: SHARP WQ-T 202

119.—DM

SHARP WQ-T 238

199.—DM

Radiodziwaczare samoch. stereo: HCM SATION 50P (przeprzrojone)

59.—DM

Kasety video — HCM E 100

5,6.—DM

\* Na towary zakupione w naszej firmie udzielamy gwarancji.

\* Termin dostaw do 3 tygodni od daty wpłaty na nasze konto.

\* Wpłaty w DM prosimy kierować na konto w Berlinie:

BERLINER BANK BLZ: 100200000 Nr: 0838408800.

\* Cio i prowizja dla przedstawicieli płatne przy odbiorze towaru.

\* Podejmujemy współpracę z firmami na terenie Polski.

\* Zatrudnimy akwizytorów na dogodnych warunkach.

k 3856-0

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W WÓLCIE NURZECKIEJ p-ta

Tymianka, gm. Nurzec-Stacja, woj. białostockie ogłasza PRZETARG

NIEOGRANICZONY na sprzedaż maszyn i urządzeń rolniczych.

Lp. Nazwa maszyny Typ Nr fabryczny Cena



## Woda „w remoncie”

Od dziś, 25 lipca, łomżyńscy pozostawieni zostają do pomocy ciepłej wody. W ruch idą więc gary, kuchenki i miski. I tak przez cały miesiąc. Przerwa w dostawach — jak informują rozwieszane w klatkach schodowych ogłoszenia — spowodowana jest niezbędnym przebudowaniem sieci wodociągowej.

Z radością największą obserwowaliśmy więc, kiedy już na kilka dni przed zapowiadzianym terminem ekipy przystąpiły do odkopywania ziemi fragmentów sieci, poddawanych w tym roku remontowi oraz gromadzenia potrzebnych elementów i materiałów.

Potem, czym więcej patrzyłem na robotników, tym bardziej odczuwałem ich trud. Widać było, że to nie jest zwykła praca. Ciężko im było, ale oni nie dali się zniechęcić. Widać było, że to nie jest zwykła praca. Ciężko im było, ale oni nie dali się zniechęcić. Widać było, że to nie jest zwykła praca. Ciężko im było, ale oni nie dali się zniechęcić.

Prace trwają w jednym miejscu — balagan — w większej części osiedla. Tak jakby na parkingu przy ul. Reymonta nie było miejsca na złożenie ziemi, rur, waty. Przy okazji — zniszczono wiele płyt a także dokonano dzieła rozpoczętego przed rokiem podczas podobnych prac na parkingu przy ul. Chopina — zdemontowano asfalt boiska. Od zakończenia prac minął rok, a ci którzy spartaczili robotę — nie mieli jakos czasu (choćby?) by posprzątać po sobie.

A w dodatku jeszcze nie ma pewności, czy po tych remontach — przez cały rok będzie ciepła woda w kranach. Brrrr! (ktoś)

## W Łomży ul. Świerczewskiego ma nową nawierzchnię

Informowaliśmy w ubiegłym tygodniu o pracach na ul. Świerczewskiego, a ścieżki — odcinku tej ulicy — od Przykaszewskiej do Poznańskiej. Dziś możemy powiedzieć, że podstawowe już, zakończone. Tak więc cała ul. Świerczewskiego ma nową, bitumiczną nawierzchnię.

Remont tego odcinka drogi pochłonął kilkadziesiąt milionów złotych. Tyle mniej więcej kosztowała sama na wierzchnia. Do tego doliczyć trzeba koszty uzbrojenia ulicy budowy chodników, ustawienia krawężników, budowy wjazdów w ulicę przyległe. Przebudowano także skrzyżowanie z ul. Poznańską, czyniąc je bardziej bezpiecznym.

Wódczyński Dyrektor Dróg Miejskich zaufał do wykonawcy, w którym mieszkającym Łomży dobrym prezent na Święto Odrodzenia. Wprawdzie trwają tu jeszcze drobne prace remontowe i kosmetyczne, ale już wkrótce z ulicy znikną szlabany i znaki ostrzegawcze. (ktoś)

## 2 godziny w deszczu oczekiwali na dzieci

W ŚRODĘ, 17 lipca o godzinie 17 miały powrócić dzieci z wycieczki. W tym czasie w Warszawie tak zresztą informowano rodziców w Zarządzie Województwa TPD w Łomży, który był organizatorem kanikulu dla dzieci z wadami postaw budowy.

Pierwsi rodzice przyszliz na parking przy ul. Świerczewskiego — jeszcze przed 17. Wkrótce też do wszystkich rejonów województwa zaczęły ścigać się samochody osobowe. To oczekiwania na pociechy umilał deszcz, lejący się w porwach strumieniami. Minęła jednak godzina 17, 18 a dzieciaków ani widu. Zdenierowanie wśród rodziców sięgało zenitu. Łaska pogoda — nie tylko gdzieś doszło do wypadku — ta myśl coraz śmielej wypływała z młotem już zdenierowanego tłumu.

Na piętnaście minut przed siódmą na parking zjechał wreszcie pierwszy autokar. Niestety, właśnie w tym samym momencie odchodziły ostatnie autobusy z łomżyńskich dworców PKS — jedyna szansa na dotarcie w tym dniu do domu.

— Zostawiłam trzymiesięczną dziewczynkę na parkingu. Wreszcie pierwszy autokar. Niestety, właśnie w tym samym momencie odchodziły ostatnie autobusy z łomżyńskich dworców PKS — jedyna szansa na dotarcie w tym dniu do domu.

# Są zmiany czy ich nie ma?

Minęła połowa 1989 roku, czy warto wracać do roku 1988? Spójrzmy wstecz, czyżbyśmy nie przeszli z powrotem do przeszłości? Czyżbyśmy nie przeszli z powrotem do przeszłości? Czyżbyśmy nie przeszli z powrotem do przeszłości?

**NAJISTOTNIEJSZY** problem gospodarczym 1988 roku była pogłębiająca się inflacja. Z tej przyczyny zmniejszono się możliwości inwestycyjne i wykonywania remontów. Swoje udziały w kłopotach miały też niedostatek surowców i materiałów, duże rozproszenie placów budowy oraz nie zawsze prawidłowy cykl realizacji. Zmusiło to do ograniczenia planów inwestycyjnych. Natomiast w przedsiębiorstwach placówki rosły szybciej niż wydajność pracy.

**GŁÓWNE CELE** planu zostały w zasadzie osiągnięte. W rolnictwie podstawowe kierunki inwestowania stanowią: melioracja, elektryfikacja, zapotrzebowanie w wodę. W obydwoj pierwszych wykonano więcej niż zamierzano. Gorzej poszło z budową wiejskich wodociągów. Nie udało się wybudować przewidywanej liczby magazynów i suszarni zbóż.

Na liczbę 441 potknięto się budownictwo. Do tyłu właśnie zawyżono plany mieszkań. Bariera okazała się infrastruktura komunalna. Zabrakło ciepła i gazu. Kłopoty z tym ostatnim może rozwinąć doprowadzenie go z Litewskiej SRR. Pewnym pocieszeniem może być przekazanie do użytku większej niż w 1987 r. powierzchni towarowych obiektów handlowo-usługowych. Nie wygląda się „wyboista droga” zainteresowanych wzrostem własnych domów. Nadal nęka ich brak materiałów.

W ubr. kontynuowano budowę oczyszczalni ścieków, ul. Główna, Pisz i Górali. Oddano do użytku pięć obiektów zakładowych — „biobłoków”. Nakłady na budowę i modernizację urządzeń ochronnych środowiska oraz poczynania organizacji nadzoru, jakkolwiek przynoszą zauważalne efekty, nie gwarantują jeszcze radykalnej poprawy. Dla środowiska stwarzają nadal zagrożenie wycieki gnojowicy do rowów melioracyjnych i jezior, wykonywane nieprawidłowo nawożenia i opryski. Sprzyja im brak skutecznego nadzoru ze strony kierownictwa oraz proporcjonalnych do wykroczeń sankcji. Przeprowadzona przez NIK kontrola ujawniła, zaplanowania w sferze konserwatorskiej ochrony przyrody. Od utworzenia parków krajobrazowych — Suwalskiego i Mazurskiego upłynęło 12 i 8 lat. Dotychczas nie opracowano planów ich przestrzennego zagospodarowania. Na skutek braku tych planów oraz bieżącej opieki i nadzoru merytorycznego nad funkcjonowaniem jednostek gospodarczych i administracyjnych na terenie parków trwa zbyt intensywny wyrąb lasów, degradacja jezior na obszarze MPK, gina unikalne gatunki fauny i flory w rezerwatach.

dojenia — kto odpowie za skutki tej beznadziejności? To jest balagan, brak organizacji — sumuje starszy mężczyzna. Proponuje mi się tutaj nocleg. Ja przyjechałem po dziecko, a nie po nocleg. Jutro rano muszę iść do pracy, kto mi da usprawiedliwienie, kto mi zwróci to co mi potrąca? Deszcz leje, zdenierowanie rośnie. Kierowca PKS z Kola, który pierwszy dojechał do Łomży nie wie gdzie są jego koleżdy, prowadzący czterej autokary. Z Warszawy wyjeżdżali razem, a w ogóle to...

— Jak mi dziecko zachoruje — do sądu pójdę! Przedstawicielka Zarządu Województwa TPD w Łomży, zdenerwowana nie mniej niż rodzice, usiłuje opowiedzieć o sytuacji. Była naprawdę zła — to zgodna opinia. Czasem tylko jedzenie było takie sobie, ja na przykład nienawidzę mlecznej zupy, a była prawie każdego dnia. Po raz pierwszy byłem w Warszawie, zwiędziłam naprawdę dużo i naprawdę też dużo skorzystałam — co dzień były ćwiczenia w sali gimnastycznej, nad jeziorkiem albo w basenie.

— Długo dzisiaj oczekiwałam na autobus? — Bardzo długo. — W szkole, czy koło szkoły? — Najpierw w szkole, a potem pod szkołą. Łatwiej, toteż pomogliśmy...

Pierwsze powitanie, serdeczności i... lzy pożegnania. Jeszcze pospieszna wymiana adresów. Ale rodzice nie rozchodzą się. Na parkingu nadal tłum zdenierowanych rodziców. Padają już pogroźki... — Na komendę pójść szukać sprawiedliwości. Niech mnie odwołają do Grajewo! — Ze też nie ma baba na takich! Jak oni mogą się nazywać przyjaciółmi dziecka!

Badania Państwowej Inspekcji Handlowej wykazały nadal niską jakość wielu towarów wytwarzanych przez przemysł terenowy, a kierowanych na rynek wewnętrzny. M.in. w 18,5 proc. sprawdzonych partii artykułów mleczarskich stwierdzono odstępstwa od wzorcowej jakości, to samo dotyczyło pieczywa, mięsa i przetworów owocowo-warzywnych. Znacznie mniejszymi były też w wytworach zakładów działających. Niestarannie wykończono aż 57 proc. zbadań towarów.

Różnorodność poczynania m.in. nawiązaniu współpracy z DT „Centrum”, „Moda Polska”, „Agriopem” oraz intensyfikacja wymiany przygranicznej mają przynieść poprawę sytuacji w sklepach. Zobaczymy.

Jakby „przeciwaga” dla wzrostu ilości prywatnych zakładów usługowych był spadek liczby zakładów uspołeczniowanych, któremu towarzyszyła malejąca rentowność. Przyczyna to przede wszystkim znaczne obciążenie usług kosztami administracyjnymi i nadmiernymi fiskalnymi. Zakładów usługowych nadal brakuje. Zdarza się zaś, że istniejące, pracujące w godzinach nie uwzględniających potrzeb klientów, zawyżają ceny przy niskiej jakości wykonywanych prac.

Niestety także w gospodarce finansowej nadal występują zjawiska tracące starą przyswajalnością. Polegają one m.in. na ograniczonym wykorzystaniu samodzielności, jaką dają przepisy. Łatwiej jest szukać dotacji na szereg- lu wojewódzkim niż samodzielnie wypracować pieniądze. Nowe zasady finansowe rad narodowych wymagają od nich oraz administracji większej dbałości o efektywność realizacji zaplanowanych dochodów budżetowych oraz oszczędności i ekonomicznie uzasadnionego wydawania środków. Z drugiej strony obowiązuje obecnie system równoważenia budżetu terenowego nie skłania zbyt do szukania i zwiększania własnych dochodów. (jn)

— Jak mi dziecko zachoruje — do sądu pójdę! Przedstawicielka Zarządu Województwa TPD w Łomży, zdenerwowana nie mniej niż rodzice, usiłuje opowiedzieć o sytuacji. Była naprawdę zła — to zgodna opinia. Czasem tylko jedzenie było takie sobie, ja na przykład nienawidzę mlecznej zupy, a była prawie każdego dnia. Po raz pierwszy byłem w Warszawie, zwiędziłam naprawdę dużo i naprawdę też dużo skorzystałam — co dzień były ćwiczenia w sali gimnastycznej, nad jeziorkiem albo w basenie.

— Długo dzisiaj oczekiwałam na autobus? — Bardzo długo. — W szkole, czy koło szkoły? — Najpierw w szkole, a potem pod szkołą. Łatwiej, toteż pomogliśmy...

Pierwsze powitanie, serdeczności i... lzy pożegnania. Jeszcze pospieszna wymiana adresów. Ale rodzice nie rozchodzą się. Na parkingu nadal tłum zdenierowanych rodziców. Padają już pogroźki... — Na komendę pójść szukać sprawiedliwości. Niech mnie odwołają do Grajewo! — Ze też nie ma baba na takich! Jak oni mogą się nazywać przyjaciółmi dziecka!

— Jak mi dziecko zachoruje — do sądu pójdę! Przedstawicielka Zarządu Województwa TPD w Łomży, zdenerwowana nie mniej niż rodzice, usiłuje opowiedzieć o sytuacji. Była naprawdę zła — to zgodna opinia. Czasem tylko jedzenie było takie sobie, ja na przykład nienawidzę mlecznej zupy, a była prawie każdego dnia. Po raz pierwszy byłem w Warszawie, zwiędziłam naprawdę dużo i naprawdę też dużo skorzystałam — co dzień były ćwiczenia w sali gimnastycznej, nad jeziorkiem albo w basenie.

— Jak mi dziecko zachoruje — do sądu pójdę! Przedstawicielka Zarządu Województwa TPD w Łomży, zdenerwowana nie mniej niż rodzice, usiłuje opowiedzieć o sytuacji. Była naprawdę zła — to zgodna opinia. Czasem tylko jedzenie było takie sobie, ja na przykład nienawidzę mlecznej zupy, a była prawie każdego dnia. Po raz pierwszy byłem w Warszawie, zwiędziłam naprawdę dużo i naprawdę też dużo skorzystałam — co dzień były ćwiczenia w sali gimnastycznej, nad jeziorkiem albo w basenie.



Pomnik Bractwa Broni w Śródmieściu Górali. Fot. JAN CIELUSZECKI

## Czy wiecie, że...

...w woj. suwalskim najczęściej spotykamy typami polodowcowych jezior są jeziora rynnowe i morenowe. Te pierwsze leżą w malowniczo ukształtowanym terenie, a drugie w terenie płaskim. W woj. suwalskim jest ich wiele. Wiele z nich jest bardzo pięknych i godnych uwagi. Wiele z nich jest bardzo pięknych i godnych uwagi.

— To dopiero mój szósty plener w tym roku — mówi Czesław Szczepan z Wojskowej (Chelmieckiej). Są różne, ale generalnie służą wyciecznikom miejscowej tradycji.

Pan Szczepan jest zdania, że wraz ze spadkiem ilości twórców ludowych rośnie wartość ich sztuki. Bez wahania dałby prawie półtora miliona złotych, za te 79 proc. Na tyle, skromnie licząc, ocenił ich wartość przysięgły członek komisji zakupów muzealnych, dyr. Kazimierz Uzyński (soma nagród wyniosła prawie pół miliona). Na plenerze w Ciechanowcu Czesław Szczepan był z synem. Dość trudno rozróżnić ich prace — płaskorzeźbę oraz figurki świętych i świeckich w pobejcowanej lipie. Olchowy św. Florian ojca został w skansenie, aby go strzec przed czerwonym kurcem.

Danuta Płodowska z Warszawy ukończyła szkołę rzemiosł artystycznych. Jeździła z twórcami na plenery, aby — jak twierdzi — tylko im pomagać, a w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej (niepowszechnie znany, niepopularny, ale w tym roku ją namówili do pojedynku z drewnem. Przyjął wyzwanie i prosi, ile potrafił wykreślić z niego ekspresję, materializując ludowe i sakralne symbole. Według pani Danuty — najbardziej warto się uczyć od Mariana Bucala z Suławy Biskupiej



# Zakłady wczasy — rodzinie i turystycznie

■ Najlepiej w lipcu ■ Grunt to własny ośrodek  
■ Wymiana międzyzakładowa, także z zagranicą

Wakacje są również w zakładach pracy pełnią urlopowego sezonu. Nareszcie można odpocząć w gronie i na łonie rodziny. Dlatego też największe wzięcie mają pracownicy wczasowe rodzinne, najmniejsza popularnością cieszą się pierwsze i ostatnie turnusy, w czerwcu i wrześniu, a prawdziwy boom trwa w lipcu i sierpniu.

WAZNY jest w tym wypadku także aspekt ekonomiczny. Wszystkie przedsiębiorstwa mniej lub więcej dofinansowały wczasowców i ich rodziny. W sumie w ciągu 2 tygodni można niedrogo wypocząć w atrakcyjnych miejscowościach. Z ekonomicznych też względów coraz więcej osób korzysta z pracowniczych wczasów turystycznych. Zakłady uszczęplają odpowiadającą im kwotę pieniężną, a pobierając ją z podstawy wypłaty. Czy wyjechać, czy zostać w domu to już jego sprawa. W dobrej sytuacji znajdują się także przedsiębiorstwa dysponujące własnymi ośrodkami wczasowymi. Stają się wtedy możliwe rozmaite transakcje, z wymiennymi włączając.

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Rafy” własny ośrodek mają w Karwicy koło Piast. Stoją tam otoczone lasem 2-4-osobowe domki kempingowe. Wokół cisza i spokój, w zasięgu ręki grzyby i jagody. Najbliższa wieś oddalona o około 5 km, a dojazd do niej najlepiej pięcioma minutami własnym środkiem lokomocji, który znajdzie miejsce wśród drzew na strzeżonym parkingu. Do końca sierpnia wypocząć w Karwicy można 200

## Godnie i dostojnie

W przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w sali konferencyjnej KM PZPR odbyła się uroczysta Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Hajnówce. Podczas sesji zasłuchano mieszkańców miasta wręczono odznaczenia państwowe, regionalne, branżowe i kombankietne. Między innymi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Wiktor Borowski i Bolesław Szerzeniecki. Siedmiu mieszkańców wpisano do „Księgi zasłużonych dla miasta Hajnówki”. Do księgi tej wpisano także miejscowy Oddział Budowlano-Montażowy WZGS „Samopomoc Chłopska”.

Referat okolicznościowy w imieniu komitetu organizacyjnego obchodów 45. rocznicy Odrodzenia Polski i wywołanie Hajnówki wygłosił naczelnik miasta — inż. Stanisław Kosteń.

18 lipca br. w rocznicę wyzwolenia miasta, delegacja mieszkańców i załóg zakładów pracy złożyła wieńce i wianki kwiatów na grobach żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy w liczbie ponad 1200 polegali w walce o wyzwolenie Ziemi Hajnowskiej spod okupacji hitlerowskiej. Kwiaty złożono również w innych miejscach pomników pamięci parodowej w mieście. (koj)

## POŁEKNIE

■ DWA ZABÓJSTWA PRZEZ UDUSZENIE?  
■ 20-LETNIA DZIEWCZYNĄ UTONĘŁA  
■ WŁAMANIA NADŁA SPOŁECZNA PLAGA

Ładna, słoneczna pogoda i różnorodność imprez zorganizowanych z okazji Lipcowego Festynu przyciągnęły do centrum miasta tysiące turystów. Niestety, w tym raz nie odeszło się bez tragicznych zdarzeń, wśród których na czoło wysuwa się dwa zabójstwa.

Na polu w pobliżu wsi Zawady, gmina Dobrzyń, znaleziono zwłoki 20-letniej dziewczyny, która utonęła w jeziorze. Przyczyną śmierci jest uduszenie. Złoty zwłoki przetranszowano do szpitala. Złoty zwłoki przetranszowano do szpitala. Złoty zwłoki przetranszowano do szpitala.

W obu sprawach milicja prowadzi — pod nadzorem prokuratury — energiczne śledztwo zmierzające do identyfikacji sprawców. Zostały już wystawione wezwania do pomocy.

Lekka poprawa pogody przyniosła kolejne ofiary na kapłaniach. Z rzeki Łukówka koło Korzyna, gmina Białystok, podłaził, wywołano zwłoki 20-letniej Krystyny K., która zaginęła trzy dni wcześniej. W tym przypadku o przyczynie zgonu zależy wynik sekcji.

W czterech wypadkach drogowych sześć osób zostało rannych. Na odcinku Piasta w Białymstoku 37-letni Zdzisław J. kierując fiatem 126p pojechał, na drodze wewnątrz osiedlowej, 10-letniego Pawła W., który doznał zranienia ręką i został umieszczony w szpitalu. Kolo Augustowa, na trasie Białystok — Wyszki, 6-letnia Anastazja S. wyjeżdżając rowerem z drogi polnej na drogę z pierwszeństwem przejazdu znalazła się wprost przed wozem. Kierowca samochodu, 41-letni Wacław G. z Białegostoku, chce uniknąć zderzenia, skręcił gwałtownie w

nej kieszni musi pokryć dość duże koszty wymiany dewizowej i dojazdów. W sumie zakład dopłaca obecnie około 50.000 zł.

Białostockie Zakłady Graficzne nie posiadają własnego ośrodka wypoczynkowego. Swoim pracownikom wykupują wczasowe stacjonarne nad morzem (ok. 70.000 zł) czy jeziorami (ok. 60 tys. zł). Jak zaznaczyła pani Antonina Kudłowska z działu pracowniczego, trudno dziś jednoznacznie określić koszty. Przy podpisywaniu umów kontrahenci zaznaczyli możliwość zmian cen. Tak czy inaczej BZGraf, w zależności od zarobków dofinansowuje wczasowców pracowników najwięcej w granicach 60 proc. Z wypoczynku rodzinnego skorzysta w tym roku 30 rodzin, a największą grupą, ok. 1000 z rodzinami, jest grupa wczasowców turystycznych. Zakład płaci 550 zł za 14-dniowy urlop. Potem do wyboru — w Polskę albo na... działkę.

Takie turystyczne spędzanie wolnego czasu jest też popularne wśród pracowników Spółdzielni Niewidomych im. J. Marchlewskiego. Za 14 dni płaci się pracownikowi 20 tys. zł, to samo dotyczy członków rodziny. Temu, kto woli odpocząć nad morzem, w górach czy nad jeziorem, spółdzielnia oferuje wcześniej zamówione miejsca w Pobierowie, Dziwnowie, Władysławowie, Wiśle, Łisim Jarze, czy niedalekim, bo koło Augustowa Kresowie. Pracownik pokrywa w zależności od zarobków najwyżej 40 proc. kosztów. A że w obecnym sezonie kształtują się one rozmaicie, udowodniła to pani Krystyna Szuszkiewicz, asystentka do spraw socjalnych. W czerwcu jeden turnus w Pobierowie kosztował 14.800, w lipcu... 57.600.

Zakładowe wczasy nadal pozostają jedną z niewielu form niedrogo wypocząć. Muszą one trwać, choć wszędzie padają narzekania na drożyznę i trudne czasy, bo dla wielu ludzi stanowią jedyną okazję do poznania morza, gór, jezior.

ANNA BOCKOWSKA

## Lato w mieście

# Szachy, filmy i... stepowanie

Powoli zbliża się ku końcowi pierwszy wakacyjny miesiąc. Z lipcowych turnusów zjadą do domów kolonistki i obozowicze. Po wracaniach z rozmaitych okolic miasto będzie odpocząć w domowych pieleszach. Nie na długo jednak, bo w wakacje trzeba wyszaleć się w mieście. A jak bawić się w tym tygodniu?

Klub Osiedlowy MDK (ul. Kawalerzycka 38) zaprasza dziś na dyskotekowe tańce z konkursami, jutro na tajemniczy „Odniezione skarby” produkcji węgierskiej. W czwartek ponownie proponuje dyskotekę z konkursami, a w piątek polski film „Tajemniczy kokiel”. Wstęp bezpłatny. Zgłoszenia grupowe przyjmuje klub każdego dnia w godz. 9-11 pod nr telefonu 432-579.

Kawiarnia „Fama” (ul. Lipowa 4) na 26 lipca przygotowała „Disco piccolo” z konkursami. Klub „Promenada” zaprasza w piątek, 23 lipca, na podobną imprezę uroczaiową konkursu olimpijskiego.

Klub Rozrywki (ul. Wierzbowa 6) organizuje w każdy wtorek w godz. 17-22 rozgrywki szachowe i brydżowe. Zaprasza też wszystkich miłośników walców, tanga, itp. na Wakacyjny Turniej Tańca Towarzystwa z tańcami standardowymi, latynoskimi i nowoczesnymi i dyskotekowymi. Po raz pierwszy w Białymstoku będzie można pod okiem fachowca nauczyć się stepowania. Zająć planuje się na poniedziałki i środy w godz. 17-19. Wpisowe 100 zł. Na zakończenie kursu najlepszych wyłonili konkurs z nagrodami. Pierwsze zajęcia 10 sierpnia. Zapisy i dodatkowe informacje w Klubie, tel. 513-216. Poza tym w każdą sobotę i niedzielę w godz. 17-19 odbywają się przy Wierzbowej 6 „Piccolo disco”.

Dom Kultury „Stok” (ul. Stroma 33) czynny jest codziennie oprócz niedziel i poniedziałków w godz. 9-17. Organizuje: codziennie — zajęcia świetlicowe; w każdą środę od godz. 9 — imprezy rekreacyjno-sportowe; od godz. 13 — w wtorki, czwartki i soboty projekcje bajek video, w piątki „kino fantastyki”; w soboty filmy video dla młodzieży; od godz. 15 w wtorki, środy i czwartki przekazy satelitarne. (BAN)

Wakacyjne wyjazdy właścicieli domów także wykorzystują wianowce. Przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku ktoś wszedł do mieszkania wywołując drzwi balkonowe. Nie ustalono — jak dotąd — co zostało zabrane.

Wakacyjne wyjazdy właścicieli domów także wykorzystują wianowce. Przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku ktoś wszedł do mieszkania wywołując drzwi balkonowe. Nie ustalono — jak dotąd — co zostało zabrane.

Wierzymy, że te dwa przykłady będą jeszcze jednym ostrzeżeniem dla tych, którzy w okresie wakacji dostali się do domu, działając takimi samymi metodami. I tam właściciel wyjechał na letni wypoczynek, nie zabezpieczając skutecznie swego mieszkania.

Wierzymy, że te dwa przykłady będą jeszcze jednym ostrzeżeniem dla tych, którzy w okresie wakacji dostali się do domu, działając takimi samymi metodami. I tam właściciel wyjechał na letni wypoczynek, nie zabezpieczając skutecznie swego mieszkania.

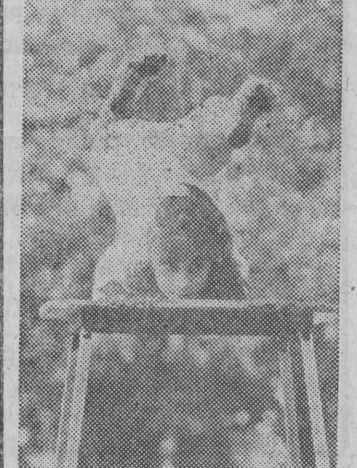
## Kwiecista giełda

Jutro, to jest w środę, 26 bm. o godz. 15 na terenie ogrodu działkowego im. XX-lecia PRL przy ul. Ciołkowskiego w Białymstoku odbędzie się giełda osobnych roślin cebulowych oraz różnego rodzaju bylin pod hasłem: „Kup, sprzedaj, wymienić”. Włodzki Zarząd PZD zaprasza na tę atrakcyjną imprezę wszystkich działkowców oraz osoby zainteresowane uprawą tego rodzaju roślinności. (des)

## Lipcowy festyn

Aura dopisała organizatorom (Miejski Dom Kultury w Białymstoku) festynu z okazji święta 22 Lipca. Wokół zwierzyńckiej estrady zebrał się spory tłum widzów, nie brakło również przypadkowych przechodniów, często całych rodzin, które sobotnie popołudnie postanowiły spędzić w parku.

Dla każdego coś miłego — ta dewiza wyraźnie przyszyła przy układaniu scenariusza imprezy. Były więc dziecięce zespoły taneczno-wokalne (m.in. „Kryniczka” z Grodna), zespoły rockowe, artysty białostockiej estrady oraz... rzadkość w naszym klimacie rozrywkowym — kabarety. A na zakończenie dyskoteka pod chmurką.



Wokół rozłożyli swe stragany sprzedawcy waty cukrowej, baloników, odpustowych blyskotek.

Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ



## Szach — mat i licytacja na Wierzbowej

Dziś, 25 lipca o godz. 17 w białostockim Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej 6 odbędzie się szachowy i brydżowy Turniej Wyzwolenia, organizowany wspólnie z Polskim Związkiem Szachowym i Polskim Związkiem Brydża Sportowego. Zwycięzcy czekają liczne nagrody, a te najważniejsze czyli puchar ufundował przewodniczący Białostockiego Towarzystwa Kultury.

Zapisy chętnych do udziału w Turnieju Wyzwolenia przyjmowane są na godzinę przed rozpoczęciem w Klubie Rozrywki.

(BAN)

## Nasi w polskim „Who's Who”

NIEDAWNO ukazała się druga edycja informatora biograficznego „Kto jest kim w Polsce”. Można by się spierać o trafność doboru nazwisk, a głównie o brak niektórych, jednakże w sumie jest to publikacja bardzo potrzebna, a nakład (50 tys. egz.) na pewno nie za wysoki. W nowej edycji (poprzednia ukazała się w 1984 r.) uwzględniono 4603 biografie, w tym 1657 nowych. Z dużą satysfakcją odnotowujemy, iż w informatorze znalazło się miejsce dla dość licznej grupy osób pracujących w naszym regionie, wywodzących się z niego bądź w jakiś inny sposób z nim związanych.

Oczywiście, nie mogło zabraknąć pod biograficznych i sekretarzy KW PZPR w Białymstoku — Włodzimierza Kozłowskiego, Łomży — Mieczysława Czernińskiego i Suwałk — Waldemara Berdygo. Mają również wojewodowie: białostocki — Marian Gali, łomżyński — Marek Strzaliński i suwalski — Kazimierz Jabłoński. Z Suwałk uwzględniono ponadto przewodniczącego WRN — Edwarda Smole i przewodniczącego RW PRON — Henryka Kulczyńskiego.

Dość licznie jest reprezentowane grono białostockich uczonych. Z Akademii Medycznej są związani profesorowie: Stanisław Adamski, Piotr Boroń, Jerzy Borowski, Karol Buluk, Sabina Chyrek-Borowska, Bazyli Czeczuga, Antoni Gabryelewicz, Jerzy Lebkowski, Jan Prokopowicz, Maria Rudobielna, Konstanty Wiśniewski, Józef Zalewski. Z Filii UW — profesorowie: Marek Gębczyński, Zdzisław



Wokół rozłożyli swe stragany sprzedawcy waty cukrowej, baloników, odpustowych blyskotek.

Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ



## Miasto videomanów

— Tak o Siemiatyczach mówi JÓZEF WORONSKI, właściciel wypożyczalni sprzętu video.

— Skąd tak wniosek?

— Wiem, ile mam stałych klientów, ilu doradców, od nich też wiem, ile kasety krąży po mieście poza moją wypożyczalnią. Według mego rozpoznania w mieście jest ponad 2 tys. magnetowidów.

— Zważywszy na masowe wyjazdy za granicę z Siemiatycz i okolicy, musi być rzeczywiste maso tego sprzętu. A Pan czym dysponuje?

— Wypożyczam telewizor Jowisz, dwa magnetowidy „Sanyo”, „Hitachi” i oczywiście kasety.

— Jakże są warunki wypożyczeń?

— W dni powszednie zestaw: telewizor + video na 24 godz. kosztuje 9 tys. zł, a w dni weekendowe 10.500 zł. Można też wypożyczać na 12 godz., wtedy jest odpowiednio taniej. Wypożyczenie jednej kasety na dobę kosztuje 100 zł.

— Kto do Pana przychodzi?

— Głównie młodzież, mam już starych klientów, przeważnie z Siemiatycz, chociaż z okolicy też przyjeżdżają. Starsi przychodzą rzadziej. Wypożyczają też kasety instytucje posiadające zestaw video: Siemiatycki Ośrodek Kultury, PZMot, Spółdzielnia Mieszkaniowa, ZHP i inne. Muszę przyznać, że zawsze w tamtym kierunku sprzęt, może dlatego, że spłucie się na specjalną umowę. Natomiast z kasetami różnie bywa, niektórzy przetrzymują i do 2 tygodni.

— Jakże rodzaje filmów, jakie tytuły są poszukiwane?

— Siemiatyccy videomani poszukują głównie horrorów („Krwawy piątek”, „Dom”, „Piątek 13”, „Szczury”), związanych z tematyką karate („Krwawy sport”, „Zemsta ninji”), „Klasztor Shaolin”), komedii („Lody na patyku”, „Akademia policyjna”) i oczywiście sensacyjnych, z serii „Rambo”, „Rocky”. Praktycznie biorąc każdy film z Arnoldem Schwarzeneggerem, Sylwestrem Stallone, Eddiem Murphyem, Rogerem Moorem, Bruceem Lee, i in. Nie idą zaś

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

(BAN)

25, 26 lipca

## Zmiany tras MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje, że w związku z zakończeniem w Białymstoku II etapu Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski w dniach 25-26 lipca hr. następują zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej.

25 bm. na czas przejazdu kolarzy wyłączone będzie z ruchu: trasa: ul. Dąbrowskiej — Nowowarszawska — Ciołkowskiego — Mickiewicza — Podólna — Świerczewskiego (do stadionu w Zwierzynie). Przewidywane zakończenie II etapu około godz. 16.30-17.

W związku z tym autobusy MPK będą kursować następująco:

1) autobusy linii „2”, „12”, „13” w godz. 16.30-17.20 w obu kierunkach z ul. Lenina będą kierowane na ul. Armii Radzieckiej;

2) autobusy linii „1”, „14”, „15” w godz. 16.30-17.20 w obu kierunkach z ul. Lenina będą kierowane na ul. Armii Radzieckiej;

3) autobusy linii „4”, „7”, „19” będą kursować na stałej trasie, a w czasie przejazdu kolarzy przez ul. Mickiewicza z ruchem powrotnym zostanie wyznaczony dodatkowy kurs.

Bezpłatnie po przejeździe kolarzy w ul. Lenina zostaną uruchomione stałe trasy komunikacyjne. Jedynie autobusy linii „8”, „10”, „17” w godz. 16.30-17.20 będą wycofane z ul. Świerczewskiego — Zwierzynieckiej — Skłodowskiej i skierowane na trasę zastępczą w obu kierunkach ul. Dąbrowskiej i Mazowieckiej.

26 lipca odbędzie się start honorowy kolarzy do III etapu pod Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej oraz przejazd ul. Dąbrowskiej — Gagarina do hotelu „Turkusz”. W związku z tym w godz. 10.30-11.40 autobusy linii „10” zostaną wycofane z ul. Próżniaka — Kalinowskiego — Ostrowskiego i będą miały w obu kierunkach objazd przez rynek Kościuszki — Sienkiewicza — Dzierżyńskiego, natomiast ruch autobusów MPK zostanie wstrzymany na czas przejazdu kolumny kolarzy.

Rozmawiał: MIROSŁAW LESZCZAK

(ako)

## „Klasy” szlikuje formę

Laureat wielu konkursów regionalnych i krajowych — zespół teatralny „Klasy” działający w Klubie „Millennium” Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, od 15 lipca br. przebywa na dwutygodniowym obozie w Spółdzielczym Domu Kultury w Słupsku. Pod kierunkiem Antoniny Sokolowskiej odbywają się zajęcia z zakresu małych form teatralnych, interpretacji tekstów literackich i tańca towarzyskiego. Młodzi aktorzy — amatorzy rekrutujący się przeważnie z białostockich szkół średnich, prezentują dzieciom w Słupsku swój własny program artystyczny.

Jest kilku duchownych — administrator apostolski archidiecezji w Białymstoku, bp Edward Kisiel i administrator archidiecezji w Droh